

**PROTOKÓŁ NR VI/11**  
**z sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku**  
**z dnia 29 marca 2011r.**

VI sesja Rady Miejskiej w Kamieńsku VI kadencji odbyła się w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Kamieńsku w godz. 9<sup>00</sup> – 14<sup>30</sup>.

Stan radnych 14. Obecnych na sesji 13 radnych (radny Marek Ludwiczak – nieobecny; radny Grzegorz Turlejski - spóźnił się na obrady).

W załączeniu do protokołu – lista obecności radnych.

**Załącznik Nr 1**

Na sesję zostali zaproszeni: Burmistrz Kamieńska – Bogdan Pawłowski, Sekretarz Gminy – Ryszard Kurman, Skarbnik Gminy – Maria Ozga, Dyrektor SZGK – Kazimierz Maj, Radca Prawny – Bożena Mazurkiewicz, pełnomocnik burmistrza ds. RPA – Grażyna Palka, przedstawiciel Firmy „SUMAX” – Andrzej Erwiński, Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Radomszczańskiego – Bożena Sewerynek, Justyna Drzazga – „Co Nowego”, TV NTL.

W załączeniu do protokołu – lista obecności gości zaproszonych.

**Załącznik Nr 2**

Na sesję zostali zaproszeni sołtysi z poszczególnych sołectw.

**Załącznik Nr 3**

**PORZĄDEK OBRAD:**

1. Otwarcie sesji.
2. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu Nr V z dnia 2 marca 2011 r.
4. Sprawozdanie Dyrektora SZGK z wykonania budżetu za 2010 rok.
5. Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za 2010 rok.
6. Sprawozdanie Przewodniczących Komisji stałych.
7. Sprawozdanie Burmistrza z wykonania uchwał i wniosków. Działalność Burmistrza między sesjami.
8. Podjęcie uchwał.
9. Interpelacje i zapytania radnych.
10. Zakończenie obrad.

W załączeniu do protokołu - zawiadomienie o zwołaniu VI sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku z proponowanym porządkiem obrad.

**Załącznik Nr 4**

**p u n k t 1**

**Otwarcie posiedzenia.**

Otwarcia VI sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku VI kadencji dokonał Przewodniczący Rady Jarosław Kozik witając serdecznie radnych i zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdził, że na stan 14 radnych obecnych jest 12. stanowi to quorum, a więc Rada może obradować i podejmować uchwały.

**p u n k t 2**

**Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.**

Radny W.Kociniak zgłosił wniosek:

- O wprowadzenie po punkcie szóstym (jako punkt siódmy) punktu: *Sprawozdanie Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej z działalności Komisji za rok 2010.*

Uzasadnił: „Zgodnie ze Statutem Gminy do końca marca Przewodniczący Komisji Rewizyjnej powinien zdać sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej za poprzedni rok, dlatego ja takie sprawozdanie przygotowałem i proszę o wprowadzenie takiego punktu do dzisiejszych obrad.”

Przewodniczący rady J.Kozik zgłosił wniosek:

- „O wprowadzenie po punkcie piątym (jako punkt szósty) punktu: *Informacja firmy „SUMAX nt. rozbudowy oczyszczalni ścieków w Kamieńsku.*”

Dodał: „Została zaproszona firma SUMAX, która zajmuje się projektowaniem i wykonawstwem takich inwestycji, będą przedstawiciele tej firmy odpowiedzą na parę pytań, przedstawią wizje, koncepcje. Także proponuję wprowadzenie do porządku obrad taki punkt.”

Więcej wniosków do porządku obrad nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady J.Kozik poddał pod głosowanie kolejno wnioski:

1. „O wprowadzenie punktu: 6. Informacja firmy „SUMAX nt. rozbudowy oczyszczalni ścieków w Kamieńsku.

Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem ww. wniosku głosowało 12 radnych. W wyniku głosowania ww. wniosek został przyjęty jednogłośnie.

2. „O wprowadzenie punktu: 8. Sprawozdanie Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej z działalności Komisji za rok 2010.”

Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem ww. wniosku głosowało 12 radnych. W wyniku głosowania ww. wniosek został przyjęty jednogłośnie.

**Po wprowadzeniu zmian porządek obrad przedstawia się następująco:**

1. Otwarcie sesji.
2. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu Nr V z dnia 2 marca 2011 r.
4. Sprawozdanie Dyrektora SZGK z wykonania budżetu za 2010 rok.
5. Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za 2010 rok.
6. Informacja firmy „SUMAX nt. rozbudowy oczyszczalni ścieków w Kamieńsku.
7. Sprawozdanie Przewodniczących Komisji stałych.
8. Sprawozdanie Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej z działalności Komisji za rok 2010.
9. Sprawozdanie Burmistrza z wykonania uchwał i wniosków. Działalność Burmistrza między sesjami.
10. Podjęcie uchwał.
11. Interpelacje i zapytania radnych.
12. Zakończenie obrad.

### **p u n k t 3**

**Przyjęcie protokołu Nr V z dnia 2 marca 2011 r.**

Przewodniczący Rady J.Kozik poinformował, że protokół był wyłożony w biurze Rady, jest na sali obrad. Następnie zapytał czy są jakieś wnioski odnośnie treści protokołu?

Radni nie zgłosili żadnych uwag ani zastrzeżeń do protokołu **Nr V z dnia 2 marca 2011 r.**

Przewodniczący Rady J.Kozik poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu Nr V z dnia 2 marca 2011 r. Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem ww. protokołu głosowało 12 radnych. W wyniku głosowania ww. protokół został przyjęty jednogłośnie.

#### **p u n k t 4**

##### **Sprawozdanie Dyrektora SZGK z wykonania budżetu za 2010 rok.**

W związku z omawianym tematem na sesję przybył dyrektor Samorządowego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Kamieńsku – p. Kazimierz Maj oraz księgowa SZGK – p. Janina Bezulska-Wolna.

Pan Dyrektor przedstawił sprawozdanie z działalności SZGK za 2010 rok.

W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie.

**Załącznik Nr 5**

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec powiedział, że chciałby się dowiedzieć, z czego wynikają straty: na wodzie, na ściekach, na oświetleniu. Dlaczego one są i skąd się wzięły?

Dyrektor SZGK K.Maj odpowiedział, że generalnie rzecz biorąc za małe są dochody, a straty wynikają przede wszystkim z ceny. Podkreślił, że od ośmiu lat nie jest podnoszona cena wody (symbolicznie tylko ścieki były 3 lata temu wyrównane jakaś drobna kwota). Jeżeli chodzi o straty na oświetleniu to wynikają one z tego, że koszty pracownika są większe niż przychody z tego tytułu, bo umowa z urzędem na konserwację opiewa na 1.500 zł miesięcznie natomiast pracownik brutto kosztuje zakład grubo ponad 2.000 zł.

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec zapytał, z czego bierze się taka różnica, jeżeli chodzi o koszty ogólnozakładowe: w rozliczeniu na wodę jest 12,5%, w ściekach 10%, w oświetleniu 0,51%?

Dyrektor SZGK K.Maj wyjaśnił, że koszty ogólnozakładowe liczy się od przychodów. Jest to przychód z danego działu do przychodu ogółem i wychodzi procent i tym procentem są liczone koszty.

Radny R.Turlejski poprosił o przybliżenie, jakie zakład ma straty na wodzie, jaka jest różnica między wydobyciem a sprzedażą? Bo podwyżka wody to nie wszystko.

Dyrektor SZGK K.Maj wyjaśnił, że na wodzie jest około 55% strat, z tym, że jest to dopuszczalna norma, bo w takim ujęciu jak nasze jest do 60% (tak literatura na ten temat mówi).

Radny R.Turlejski zauważył, że zniwelowanie tej straty wody też by mogło ewentualnie zmniejszyć koszty zakładu.

Dyrektor SZGK K.Maj wyjaśnił, że głównie trzeba dokończyć sprawę opomiarowania wody i uszczelnić ewentualnie system wodociągowy, tzn. wymienić najstarsze odcinki, bo podejrzewa, że może trochę tej wody uciekać do ziemi.

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec zapytał jak jest skalkulowany wywóz odpadów komunalnych, że za pojemnik 120 litrów (mały) gospodarka komunalna pobiera 9,99 zł i firma JUKO i firma RETMAN też pobierają 10 zł. Dodał: „Pytałem Pana Dyrektora AMEST-u jak jest z opłatą i wychodzi tak, że firma JUKO i firma RETMAN płacą wszystkie opłaty, natomiast Gmina Kamieński ma te śmieci za przysłowiową złotówkę. I teraz tak... Nie wiem dlaczego, nie

mogę tego zrozumieć, że firma JUKO i firma RETMAN wychodzą w 10-ciu złotych i Pan wychodzi w tych 10-ciu złotych?..

Dyrektor SZGK K.Maj zaznaczył, że kalkulacja i tak jest wyższa niż to, co zakład bierze w tej chwili, ale rzecz jest w tym, że zakład też musi ponieść opłatę marszałkowską.

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec zwrócił uwagę, że tamci też płacą opłatę marszałkowską a oprócz tego za każdą tonę odpadów ponad sto złotych...

Księgowa SZGK p. J.Bezulska-Wolna wyjaśniła, że owszem firmy te biorą po 10 złotych za mały koszt, ale tylko na terenie Gminy Kamieńsk. Natomiast w innych gminach np. na terenie Gminy Gomunice za mały koszt trzeba zapłacić 15 złotych. Także wynika z tego, że zeszli z ceny tylko na terenie Gminy Kamieńsk żeby po prostu zyskać klientów.

Radny F.Stepień: „Ja tutaj chciałem jeszcze do tego wywozu śmieci... Z chwilą zakupu samochodu firma JUKO i REMONDIS musieli te swoje ceny zbić, obniżyć do kosztów wywozu naszych gminnych. Proszę zauważyć, że firma, która pracuje poza terenem naszej gminy oni płacą te stawki takie, jakie były przed zniżką u nas. Tylko oni chcący być tu u nas na rynku musieli to zrobić tak jak jest u nas, bo inaczej to ludzie by odeszli, prawda?.. Ale oni sobie to nadrobią w innej gminie, bo tam biorą większe pieniądze.”

Radny W.Kociniak: „Czyli wniosek jest taki, że gdyby zakład gospodarki nie miał tego samochodu i koszy to byśmy płacili 15 złotych. A tak płacimy 10 złotych, czyli jest korzyść. Tak można ludziom tłumaczyć. No, ale z drugiej strony to inni chyba biorąc 10 złotych ( np. JUKO) to nie tracą, bo gdyby tracili to by zrezygnowali z Kamieńska, może wychodzą na swoje a w innych gminach mają zysk.”

Księgowa SZGK p. J.Bezulska-Wolna: „JUKO to były takie przypadki, że obciążali za koszt jakieś starsze osoby, a te osoby w ogóle nie miały kosza. Wiele spraw wylądowało w sądzie. Ludzie, którzy chcieli u nas koszt to po prostu przychodzili o pomoc do nas żebyśmy dzwoniли żebyśmy interweniowali. Tu Pan Dyrektor przedstawiał chyba Panu Burmistrzowi kalkulacje, która jest o wiele wyższa. Pan Burmistrz chyba otrzymał taką kalkulacje od Pana Dyrektora. Proszę się bardziej zapoznać z tą kalkulacją.”

Radny W.Kociniak zapytał czy w każdym roku zakład miał straty?

Dyrektor SZGK K.Maj odpowiedział, że nie, np. w 2009 nie było.

Radny W.Kociniak zapytał, co sprawiło w takim razie, że w 2010 były straty?

Dyrektor SZGK K.Maj wyjaśnił, że w zasadzie to są dwie przyczyny – pierwsza – bardzo sroga i długa zima i – druga – bak robót w IV kwartale. Dodał: „W zasadzie utwardzenie placu targowego w IV kwartale było, no i jakieś tam drobne jeszcze roboty...”

Radny W.Kociniak dodał: „Ale w roku 2009 w IV kwartale były roboty a dlaczego w 2010 w IV kwartale nie było, nie mogę zrozumieć... Czyli tutaj jakaś wina to wspólna i burmistrza i zakładu, bo jak nie miał zleconych robót to jak miał zarobić... Ja bym podsumował tak, że sytuacja jest zła i na dzień dzisiejszy trzeba podjąć jakieś radykalne działania żeby tą sytuację poprawić. Ale to nie tylko gadać i gadać. Na wodzie to było powiedziane straty są dlatego, że nie ma liczników, że ludzie są nieuczciwi. To nie wiem czy to jest zadanie zakładu czy raczej urzędu i pracowników odpowiedzialnych – jakaś komisja – która by sprawdziła liczniki na wodę, jak ludzie pobierają

wodę, kto jest podłączony do kanalizacji, kto ma kosz na śmieci. To wszystko powinno być sprawdzone i na pewno by w znacznym stopniu dochody były większe. Ja myślę, że takie działania powinny być podjęte w najbliższym czasie. Ja mam nadzieję, że za pół roku jak będzie sprawozdanie półroczne dyrektora, to już nam powie, jakie działania były konkretnie podjęte i jakie z tego są korzyści.”

Burmistrz B.Pawłowski podkreślił, że mówimy o stanie dzisiaj, ale należy pamiętać, że te dane, które są podane w tych tabelkach to nie jest stan na dzień dzisiejszy tylko to jest stan na dzień 31 grudnia 2010 r., czyli po kilkunastu dniach funkcjonowania nowej Rady i nowego Burmistrza. Następnie zapytał Pana Dyrektora czy sytuacja na koniec 2010 roku była zła czy dramatyczna?

Dyrektor SZGK K.Maj odpowiedział, że dramatyczna.

Burmistrz B.Pawłowski dodał: „Dramatyczna była, nie zła, bo dzisiaj mówimy o złej sytuacji, ale była dramatyczna. Był problem z tym czy ludzie będą mieli pensje czy nie, czy będą odprowadzone pochodne od tych pensji zgodnie z przepisami czy będziemy łamać przepisy. Na moją wiedzę raczej takich sytuacji nie ma dzisiaj, że ludzie mają niewypłacaną pensję albo w ratach. Nie dyskutujemy nad tym, że trzeba kogoś tam zwolnić, że trzeba tam coś radykalnie pozmieniać. Czy sytuacja przez te miesiące teraz jest stabilna Panie Dyrektorze, czy jest zła, gorsza? Jak to Pan dyrektor widzi?”

Dyrektor SZGK K.Maj: „Znaczy nie jest może cudowna w tej chwili, ale poprawia się. Wynik jest za dwa miesiące dobry, pozytywny.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Proszę zwrócić uwagę proszę Państwa, że miesiące styczeń luty marzec to nie są miesiącami dobrymi dla tego typu zakładów, bo niestety trzeba powiedzieć, że te zakłady działają dobrze w okresie letnim czy wtedy, kiedy pewne prace można wykonywać, a w styczniu nikt dróg nie buduje, kanalizacji ani wodociągów (a m.in. też zakład u nas tą działalność prowadzi). Proszę Państwa tu jeszcze Pan Dyrektor nie powiedział, a jest jeszcze inny problem, który nęka ten zakład i jest to problem zaległości, które są w praktyce nieściągalne od wielu, wielu lat i tak naprawdę trudno powiedzieć, co z tym zrobić. Można – tak jak Państwo sugerują – jutro wystąpić do wszystkich mieszkańców i ich rozliczyć, czy każdy ma kosz, czy ma licznik na wodę, czy jakieś inne restrykcyjne, ale chyba nie od tego jest władza gminna nie od tego jest zakład gospodarki żeby postępował z surowością chociażby zakładu energetycznego, który zaległości nie ma u mieszkańców, bo jak się nie płaci to przyjeżdżają i odcinają prąd. Także proszę Państwa trzeba też popatrzeć na te stare zaległości. Tu na pewno będą pewne ruchy robione. W zakładzie gospodarki wiedzą mniej więcej, które osoby mogą zapłacić a które nie mogą zapłacić. No tutaj też trzeba by było działać w jakiś taki sposób rozsądny.

Następna rzecz – jak mówimy o kosztach czy o cenach np. wody i ścieków, na których są koszty na minus to trzeba pomyśleć być może trzeba będzie przyjąć jakąś strategię podwyższania tych kosztów, ale nie pochopnie, że brakuje nam sto tysięcy to podnosimy o 50 groszy wodę czy o złotówkę i wtedy na zero wychodzimy. Nie. Na pewno pod tym się nie podpiszę. Powinniśmy zacząć od zmniejszenia kosztów. Proszę zauważyć, że przystępujemy czy chcemy przystąpić do modernizacji ujęcia wody – to też będą koszty niższe wydobycia tej wody.

Następna rzecz – wodomierze. Może do Państwa radnych wspólnie z dyrektorem zakładu gospodarki zaapelujemy, że może trzeba zainwestować w zakład gospodarki, w te liczniki chociażby. Bo często jest tak, że Pan Dyrektor mówi, że opłacalność montowania liczników nie jest za duża, dlatego że być może trzeba założyć studnie specjalną żeby ten licznik zamontować, itd. Ale proszę Państwa zdajemy sobie sprawę z tego, że zdarza się tak, że sąsiad mówi, że jak podlewasz trawę ty masz licznik to podlej ode mnie ja ci pożyczę węża, bo mam na ryczałt. Proszę Państwa to jest pewna forma kradzieży tej wody i albo dojdziemy do takiej świadomości,

że staramy się tą wodę w miarę oszczędzać, licznikować gminę w dalszym zakresie albo idzie to w górę.

Co do tych przeliczników Pana Dyrektora nie zawsze się z nimi zgadzam no, ale myślę, że tu nie jest miejsce na polemikę... Jak Państwo mówią o śmieciach to proszę pamiętać o tym, że przepisy, jeżeli chodzi o śmieci prawdopodobnie się zmieniają. Miała ta zmiana być od stycznia, ale będzie to troszkę przesunięte w czasie, być może to będzie styczeń następnego roku. Ale wtedy będzie obsługiwać nas prawdopodobnie jedna firma, która musi przystąpić do przetargu, będziemy płacić wszyscy podatek (nie tylko w Kamieńsku, ale w całej Polsce) i każdy mieszkaniec ten koszt będzie musiał mieć. Tylko ja się boję, co będzie, jeżeli przystąpi firma taka, która np. przebije ZG i będzie w 100-procentach obsługiwać gminę Kamieńsk, co wtedy zrobimy z tym pięknym samochodem za pół miliona złotych i z kosztami? I też żebyśmy nie przespali momentu, bo mamy ku temu wyposażenie żeby te śmieci zbierać z całej gminy, a może z dwóch czy z trzech gmin. Bo tak naprawdę to też trzeba się zapytać ile dni w roku samochód do zbiórki odpadów jest wykorzystany?..

Dyrektor SZGK p. Kazimierz Maj wyjaśnił, że w miesiącu są to 4-5 dni.

Burmistrz B.Pawłowski dodał:... Czyli 50 dni roboczych na 300. Proszę Państwa czy firma JUKO albo inna firma gdyby tak używała samochody czy by wychodziła na swoje gdyby nawet te kosze były nie po 15 zł a po 25? Myślę, że nie. Także my tu mamy pewne plusy i trzeba z tego skorzystać. Trzeba przemyśleć i czasami może wyjść poza pewien szablon myślenia i nad tą ceną pomyśleć jeszcze. Chciałem Państwu zwrócić uwagę, że w cenie, którą ZGK zbiera od mieszkańców jest cena opłaty marszałkowskiej. To jest coś, co wszyscy muszą płacić. Dzisiaj za tonę śmieci, pomijając opłatę marszałkowską, firma Amest bierze złotówkę od nas, od innych firm w granicach 154 złotych, czyli jakaś tam korzyść jest. I to jest odzwierciedlone w tej cenie.”

Więcej uwag nie zgłoszono

Przewodniczący Rady podziękował Panu Dyrektorowi SZGK za przybycie i ogłosił 10 minut przerwy.

*(Dyrektor SZGK p. Kazimierz Maj i Księgowa SZGK J.Bezulska-Wolana opuścili salę obrad)*

Po przerwie (w godz.9<sup>45</sup> – 9<sup>55</sup>) Przewodniczący Rady wznowił obrady i przeszedł do punktu 5.

*(Na salę obrad przybyła Pani Grażyna Palka godz.9<sup>55</sup> )*

## **p u n k t 5**

### **Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za 2010 rok.**

Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za rok 2010 zdała Pani Grażyna Palka – pełnomocnik Burmistrza ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie.

**Załącznik Nr 6**

Radny W.Wasiński zapytał czy te pieniądze, które zostały w kwocie prawie 23 tysiące są przerzucone na następny rok?

Pani Grażyna Palka odpowiedziała, że nie. Wyjaśniła, że nie może ich przerzucić na następny rok tylko przekazuje do budżetu.

Radny W.Wasiński wyjaśnił, że zapytał, dlatego ponieważ w przedszkolu w Kamieńsku zaistniała potrzeba nabycia nowej wyparzaczki i malej lodówki na próbki żywnościowe i gdyby ewentualnie z tych pieniędzy można było to zakupić.

Pani Grażyna Palka wyjaśniła, że z Gminnego Programu RPA nie można sfinansować takiego zakupu, bo żeby z tego programu skorzystać to musi być związane z profilaktyką, ze zwalczaniem alkoholizmu.

Przewodniczący Rady J.Kozik zapytał czy w ciągu roku były organizowane jakieś wyjazdy dzieci na wypoczynek? Bo z tego, co jest mu wiadomo pod koniec roku był zorganizowany taki wyjazd.

Pani Grażyna Palka odpowiedziała, że były zorganizowane tylko kolonie. Wyjaśniła: „Późno był uchwalony program i nie zdążyłabym dzieci wysłać, bo to miesiąc wcześniej trzeba dać karty pedagogom żeby zakwalifikowali, rodzice te karty muszą oddać, ja muszę wiedzieć ile tych dzieci. Także za późno było żeby zorganizować im ten wyjazd, więc były tylko kolonie. W tym roku będą dwa wyjazdy.”

Więcej pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady podziękował Pani G.Palce za przybycie i przeszedł do punktu 6.

*(Pani Grażyna Palka opuściła salę obrad godz.10<sup>05</sup>)*

*(Na salę obrad przybył przedstawiciel Firmy SUMAX godz.10<sup>05</sup>)*

## **p u n k t 6**

### **Informacja firmy „SUMAX nt. rozbudowy oczyszczalni ścieków w Kamieńsku.**

Przewodniczący Rady powitał przedstawiciela Firmy SUMAX Pana Andrzeja Erwińskiego, następnie poprosił o zabranie głosu Pana Burmistrza.

Burmistrz B.Pawłowski powiedział, że pozwolił sobie dzisiaj tak troszkę radnych zaskoczyć, dołożyć taki punkt do sesji, bo jest okazja są radni są sołtysi a ponieważ na ostatniej sesji część radnych miała wątpliwości, co do tego czy dobrze robimy przesuwając środki z budowy oczyszczalni ścieków w Barczkowicach na rozbudowę oczyszczalni ścieków w Kamieńsku, czy to jest dobra decyzja i co przemawia żeby taką decyzję podjąć, zwrócił się do firmy projektującej naszą dotychczasową infrastrukturę z tej dziedziny i zaprosił przedstawiciela tej firmy żeby parę słów na ten temat dzisiaj powiedział.

Następnie poprosił Pana Elwirskiego o zrelacjonowanie, jakie jest jego zdanie jako fachowca w tej dziedzinie.

Pan Andrzej Erwiński powiedział, że na prośbę Urzędu gminy firma SUMAX wykonała dwie koncepcje rozbudowy tej istniejącej oczyszczalni: jedna koncepcja jest do 700 metrów, czyli o 350 metrów i druga do 900 metrów sześciennych na dobę. Dodał: „Jeśli chodzi o decyzje rozbudowy to oczywiście decyzja należy do Państwa. Myśmy tylko zrobili taką wstępną analizę kosztów (nie znamy wszystkich kosztów eksploatacyjnych) to wyraźnie wychodziło, że taniej będzie rozbudować niż budować w Barczkowicach, z jednym tylko zastrzeżeniem, że nie wiem jak istotny jest dowóz ścieków dowożonych do Barczkowic, czy tam jest spora ilość szamb (znaczy Gorzędów i Barczkowice) i czy jeszcze zostanie spora ilość szamb, gdzie te ścieki będą musiały być dowożone do Kamieńska wtedy, bo tam nie będzie punktu zlewnego. A gdyby była oczyszczalnia to oczywiście ten punkt zlewny by tam był. To jest jedna taka wątpliwość. A druga – przemawiająca za rozbudową oczyszczalni tej istniejącej – jest taka, że w Barczkowicach nie

była przewidziana przeróbka osadów, czyli... Bo prasa do przeróbki osadów jest jedynie w tej oczyszczalni dużej, która jest w Kamieńsku, czyli musiałyby jeździć szambowozy czy cysterny, co jakiś czas z Barczkowic żeby dowieźć do oczyszczalni ścieków w Kamieńsku. No i policzyliśmy też koszty obsługi, więc: zakładałem, że rocznie około 20.000 – 30.000 na osobę plus koszty energii no to wychodziło, że wyraźnie bardziej ekonomiczne jest utrzymać tą samą obsługę przy większej przepustowości niż zatrudniać nowe osoby. Tam tylko dodatkowe koszty będą żeby połączyć kanalizacje, która będzie w Barczkowicach i Gorzędowie z tym odcinkiem kanalizacji ciśnieniowej do pompowni P1, która jest przy tym strumyku. Oglądaliśmy tam z Dyrektorem Majem, tam będzie chyba około 100 metrów kanalizacji ciśnieniowej do wykonania. To są koszty dodatkowe oprócz kosztów samej rozbudowy oczyszczalni.”

Burmistrz B.Pawłowski zaznaczył, że prawdopodobnie dojdą jeszcze koszty przebudowy tej przepompowni. Ona jest takim newralgicznym punktem oczyszczania ścieków w Kamieńsku, bo przepompowuje większość ścieków do oczyszczalni i gdyby np. dzisiaj była awaria tej przepompowni to wtedy byłby problem bardzo duży. Dlatego i tak dla naszego bezpieczeństwa z tą przepompownią trzeba by było coś w najbliższej perspektywie czasowej zrobić.

Pan Andrzej Erwiński dodał: „Tak przebudowa będzie konieczna, ale również tam jest pewien błąd projektowy, bo ścieki idą do jednej pompowni potem pompowane są do drugiej i tam w tej drugiej jest suma, a można zrobić tak (przy małej przebudowie) żeby ta jedna pompownia pracowała bezpośrednio w kanał ciśnieniowy do oczyszczalni i ta druga również. Także nawet awaria przepompowni nie powoduje wyłączenia wszystkiego. W tej chwili ta pompownia (chyba P1) to, jeśli tam by nastąpiła jakaś awaria to w zasadzie cały Kamieńsk ze strony wschodniej nie będzie miał spływu ścieków... no ostatnią taką rzeczą, którą chciałem zaznaczyć, że znaczne mniejsze koszty inwestycyjne oczywiście byłyby rozbudowy, bo tu już jest infrastruktura niż budowy nowej oczyszczalni.”

Burmistrz B.Pawłowski zapytał czy to jakoś się przekłada, jeżeli chodzi o jakość ścieków wychodzących z mniejszej czy z większej oczyszczalni? Czy im większa oczyszczalnia tym ścieki się da lepiej oczyścić?

Pan Andrzej Erwiński wyjaśnił, że generalnie im większa oczyszczalnia tym lepsza jakość ścieków. Natomiast tu w Kamieńsku nie bardzo ma to zastosowanie, dlatego że mamy w tej chwili dwa równoległe ciągi, czyli jeśli byśmy zaniedbali jeden ciąg to byłoby tak, że z drugiego ciągu założymy schodzą ścieki doskonałej jakości a z tego pierwszego kiepskiej no to się wymieszają i będzie jakość średnia...

Burmistrz B.Pawłowski zapytał czy przy rozbudowie byłyby dwie większe.

Pan Andrzej Erwiński odpowiedział, że tak. Wyjaśnił, że byłyby równie dwa ciągi, bo ten stary ciąg zostaje nietknięty natomiast dobudowane byłyby reaktory do tego nowego ciągu, który ma 150 metrów sześciennych na dobę wydajności.

Burmistrz B.Pawłowski zapytał, do której oczyszczalni jest łatwiejszy zrzut pewnej stałej ilości ścieków z szamb do mniejszej czy większej, jeżeli chodzi o technologię o nie zaburzenie procesu oczyszczania?

Pan Andrzej Erwiński wyjaśnił, że i w dużej i w małej nie może być więcej jak 10%.

Burmistrz B.Pawłowski: „Mam jeszcze takie pytanie do Pana... Pan powiedział, koszty rozbudowy są na pewno korzystniejsze w Kamieńsku niż Gorzędów – przypominam, że mówimy



tutaj o dwóch wariantach do 700 metrów i do 900 metrów – i pierwsze pytanie; co nam Pan radzi jako specjalista w tej dziedzinie, bo to 700 dzisiaj gdybyśmy rozbudowali i włączyli Kamięńsk byłoby tańsze i byłoby wyjściem na tą chwilę dobrym natomiast za kilka lat obawiam się, że ilość ścieków będzie rosła. Czy warto zaoszczędzić na tym żeby zrobić tą mniejszą rozbudowę?”

Pan Andrzej Erwiński: „Ja nie jestem w stanie powiedzieć teraz autorytatywnie, dlatego że musielibyśmy mieć dane demograficzne usiąść i przeanalizować, jakie są możliwości rozwoju Kamięńska i kiedy będzie zwiększona ilość mieszkańców. I wtedy można zdecydować. Bo tak to byłoby zbyt proste żeby Państwa narażać na koszty być może niepotrzebnie, a być może to jest konieczne, nie wiem.”

Burmistrz B.Pawłowski zapytał jak to generalnie wygląda, jeżeli chodzi o cenę ścieków pobieraną od ludności. Czy to, że byłaby jedna większa oczyszczalnia w Kamięńsku (rozbudowana nieważne czy do 700 metrów czy do 900) czy to, że ścieki będą oczyszczane w dwóch oczyszczalniach przekładałoby się na cenę tych ścieków, czy to jest bez różnicy? Czy jak rozbudujemy to cena będzie niższa, wyższa?

Pan Andrzej Erwiński wyjaśnił, że koszt oczyszczenia jednego metra sześciennego w Kamięńsku na pewno będzie niższy niż koszt oczyszczenia jednego metra sześciennego w oczyszczalni w Gorzędowie, bo tam dochodzi amortyzacja, dochodzą koszty obsługi, i dochodzą koszty energii, które będą za m<sup>3</sup> znacznie wyższe. Cała infrastruktura musiałaby być zasilana, której tu już nie będzie w Kamięńsku, bo ona już istnieje i te koszty już ponosimy, a tylko wzrosną koszty energii gdyż będą większe dmuchawy, kilka pomp, itd. Ale np. już nie będzie oświetlenia terenu, nie będzie ogrzewania, nie będzie pomieszczenia prasy, itd., itd.”

Radny R.Turlejski: „Chciałem zapytać o oczyszczalnię w Gałkowicach Starych, jeżeli Pan taką wiedzę posiada, czy Pańskim zdaniem lokalizacja tej oczyszczalni w Gałkowicach Starych w stosunku do tego, co Rada przyjęła w koncepcji programowo przestrzennej tych oczyszczalni jest słuszna? Czy jest lepsza czy gorsza? Gdyby Pan mógł się obiektywnie na ten temat wypowiedzieć.”

Pan Andrzej Erwiński: „Myśmy nie robili tego programu przestrzennego. Wiem, że to robił Pan Tomaszewski (gdyż od nas brał jakieś dane technologiczne) i to było na pograniczu Włodzimierza z Gałkowicami Starymi sugerowane, a potem jak żeśmy podpisali umowę na projekt to dostaliśmy mapę już z naniesioną tą oczyszczalnią w Gałkowicach Starych. Ale lokalizacja oczyszczalni zwykle jest w najniższych punktach żeby można było grawitacyjnie zbierać ścieki. No tam to jest. Natomiast wiem, jakie tam są problemy, bo tam z tą drogą są problemy gdyż wykonawca w kontrakcie nie ma wybudowania tej drogi a ma utrudniony dojazd. Wiem, że są problemy z odprowadzaniem ścieków gdyż ten rów nie ma ciągłości i zimą po roztopach tam się to wszystko wylewa na łąki, czyli to jest utrudnione. Ale lokalizacja, ponieważ to wychodzi od inwestora to trudno jest powiedzieć czy to jest zła. No jakbyśmy my robili koncepcje być może byśmy wskazali jeszcze jakieś trzy inne lokalizacje.”

Radny D.Barański zapytał, w jakim czasie ta rozbudowa oczyszczalni ścieków w Kamięńsku by trwała?

Pan Andrzej Erwiński wyjaśnił, że jeżeli inwestor by podjął decyzję dzisiaj to na projekt będzie niezbędne około pół roku, później trzeba będzie ogłosić przetarg – to zajmuje około dwóch trzech miesięcy w zależności czy można skrócić ten okres na przetarg czy nie – a sama budowa od chwili podpisania kontraktu nie powinna trwać dłużej niż około 8 miesięcy.

Radny R.Turlejski zapytał: „Czy znany jest Panu temat w Gałkovicach Nowych i czy Pańskim zdaniem jako fachowca istnieje techniczna możliwość uruchomienia tej oczyszczalni?”

Pan Andrzej Erwiński odpowiedział, że tak, oczywiście. Dodał: „Ta oczyszczalnia jest sprawna... To znaczy w tej chwili nie jest sprawna, ale dlatego że nie działa od bardzo dawna. Natomiast tam były dwa problemy – jeden – kanalizacja wykonana przez wykonawcę prawdopodobnie wadliwie, bo tam było kamerownie tego kanału i tam potworzyły się takie syfony i to się działo w ten sposób, że ścieki napływały do tego syfonu stały stały a potem jak się zebrało w końcu to zostały wypychane i w dużej ilości „waliły” na tą oczyszczalnię, więc to wymywało wszystko i wymywało osad. Po prostu ta oczyszczalnia przez moment traciła ten osad czynny (te bakterie, itd.) – i to był jeden problem. Drugi problem to był taki, że studnia chłonna, jaka została zaprojektowana została zaprojektowana nie wiem czy w złym terenie w każdym bądź razie nie odprowadzała ścieków i ścieki w tej studni, ponieważ nie mogły wsiąkać to spiętrzały się i w końcu wyrównywał się poziom i oczyszczalnia przestawała działać. Więc trzeba znaleźć jakiś rów melioracyjny żeby można było odprowadzić te ścieki albo udroźnić te studnie chłonne. Gmina Kamieński wykonała badania geologiczne – i one są w Państwa posiadaniu gdyż my mamy kopie – gdzie wyraźnie widać, że gdyby była głębokość większa niż 4 metry to tam już są piaski i prawdopodobnie (prawdopodobnie ja nie gwarantuję, ale prawdopodobnie) to wsiąkanie byłoby znacznie lepsze. Natomiast gwarancji nie ma. I jeśli nie będzie eksploatowana oczyszczalnia dobrze, a to jest mała oczyszczalnia, czyli zakłócenie typu... Ja nie wiem jak jest z tą kanalizacją czy ona została naprawiona czy nie. Tam miały być jakieś prace. Jeśli ta kanalizacja jest nie naprawiona to szkoda wysiłku...

Przewodniczący Rady J.Kozik zapytał, kiedy te badania geologiczne były wykonywane?

Pan Andrzej Erwiński odpowiedział, że w 2008 roku.

Przewodniczący Rady J.Kozik: „I wtedy było już wiadomo, że ewentualnie te pogłębienia wystarczyłyby... I to był 2008 rok?”

Pan Andrzej Erwiński odpowiedział, że tak. Dodał: „To było na Państwa zlecenie myśmy tylko to pilotowali.”

Radny R.Turlejski zapytał czy z punktu widzenia fachowca ta oczyszczalnia jest na dziś ewentualnie do uruchomienia?

Pan Andrzej Erwiński odpowiedział, że oczywiście, że tak.

Radny R.Turlejski: „Czyli nie jest to, jeżeli mówię o uruchomieniu samej oczyszczalni, to nie jest to jakiś absurd? Fizycznie jesteśmy w stanie ją uruchomić, tak?”

Pan Andrzej Erwiński odpowiedział, że tak.

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec: „Jeszcze mam takie pytanie, bo tutaj są pewne mity, co do tej oczyszczalni w Gałkovicach Nowych, czy to jest jakaś oczyszczalnia typowa, która gdzieś tam w Polsce jeszcze funkcjonuje czy to tylko w Kamieńsku wymyślono taką dziwną oczyszczalnię?”

Pan Andrzej Erwiński wyjaśnił, że jest to typowa oczyszczalnia, jakich w tej chwili funkcjonuje około 200.

Przewodniczący Rady J.Kozik dodał: „Czyli rozumiem, że jako specjalista, fachowiec, który zajmuje się od wielu lat tego typu inwestycjami nie nazwałby Pan tego „typowym buble”.

Pan Andrzej Erwiński odpowiedział, że nie. Wyjaśnił, że urządzenia są jak najbardziej w porządku tylko – tak jak powiedział wcześniej – tam były dwa problemy: załamania w kanalizacji w Gałkovicch Nowych i studnie chłonne, które nie spełniają swojej roli.

Radny R.Turlejski zapytał o szacunkową wartość uruchomienia takiej oczyszczalni; czy to są astronomiczne kwoty, czy można wykorzystać częściowo tam zlokalizowane urządzenia? Czy jest to jakaś niebotyczna inwestycja czy to nie są takie duże koszty żeby ją uruchomić?

Pan Andrzej Erwiński odpowiedział: „Koszty nie są duże, jeśli wyłączymy, bo nie znam kosztów, jeśli byłaby decyzja żeby oczyszczone ścieki odprowadzić do rowu melioracyjnego. Tam wstawić pompę do studni chłonnej i to odprowadzać. Tego nie wiem, ten koszt to może być 20 tysięcy. Natomiast uruchomienie tego to jest tak: wymiana tych pomp ścieków surowych w pompowni, dwa kompresory, bo one też nie chodzą od 3-4 lat i trzeba by sprawdzić czy da się naprawić czy nie... Ale to są rzędu kilku tysięcy...

Radny R.Turlejski: „Czyli rozumiem, że jest kwestia kilkudziesięciu tysięcy żeby uruchomić tamtą oczyszczalnię?”

Pan Andrzej Erwiński odpowiedział, że tak, dwudziestu tysięcy to jest góra.”

Sekretarz gminy R.Kurman zapytał Pana Elwirskiego co sądzi o rozsączeniu ścieków w tej oczyszczalni, wykonanie drenażu – kolejny wariant – zamiast odprowadzania do rowu. Czy taka ewentualność występuje w tym przypadku?

Pan Andrzej Erwiński wyjaśnił, że jest wiele takich oczyszczalni pracujących na drenaż z tym, że trzeba się liczyć z tym, że drenaż po 4-5 latach jest praktycznie do wymiany. Zarasta krzakami, wchodzi korzenie traw i ta chłonność jest mniejsza, czyli trzeba się liczyć z tym, że za kilka lat znowu oczyszczalnia przestanie działać i będzie znowu pytanie czy ta oczyszczalnia ma sens. Natomiast taki drenaż jest w gminie Dobryczyce to można zapytać Pana Wójta Pawlikowskiego jak to się sprawuje.

Radny F.Stępień zapytał, kto był wykonawcą tej oczyszczalni od podstaw i jak to było zrobione, że nie funkcjonuje?

Pan Andrzej Erwiński odpowiedział, że budował ją Pan Masiarek z Kamieńska. Dodał: „Proszę Pana nie można było stwierdzić czy jest źle zrobione, bo studnia chłonna zanim przestała odbierać to minęło pół roku, czyli jak żeśmy sprawdzali to włączyliśmy wszystkie urządzenia i wszystko pięknie szło. Mało tego – jest jeszcze sprawozdanie z rozruchu zrobione przez kogoś, w którym pokazane są świetne wyniki na tej oczyszczalni (to też jest u Państwa w dokumentach, bo ja mam kopie) a potem przestało działać. Bo to tak jak z drenażem, jeżeli uruchomimy go dzisiaj to będziemy wszyscy zadowoleni z tym, że może za pół roku, jeśli ta kanalizacja będzie taka, jaka jest i ten osad będzie wymyty to on pozatyka wszystkie otworki w tym drenażu i przestanie działać. No więc to nie można stwierdzić w chwili uruchamiania.”

Radny R.Turlejski zapytał czy w tym okresie od 2004 do 2008 roku, kiedy były robione te badania geologiczne, czy ktoś podejmował próbę uruchomienia tej oczyszczalni?

Pan Andrzej Erwiński odpowiedział, że tak.

Radny R.Turlejski dodał: „Mówimy w sensie rozruchowym, tak?”

Pan Andrzej Erwiński odpowiedział: „Tak, w sensie rozruchu technologicznego. Firma SUMAX dostała zlecenie na uruchomienie tej oczyszczalni i po kilku próbach napisaliśmy pismo, że rezygnujemy z tego, dlatego że już było dobrze i nagle były opady deszczu i z tej kanalizacji wszystko fru i wyrwało i odnowa myśmy robili. Czyli nigdy by się nie skończył ten rozruch, a oprócz tego te studnie przestały odbierać.”

Radny R.Turlejski: „Dobrze... Ale jeżeli na dzień dzisiejszy twierdzi Pan, że możemy pogłębić studnie i uruchomić oczyszczalnię to, co wtedy stało na przeszkodzie żeby ją uruchomić?”

Pan Andrzej Erwiński: „No, ale ta studnia nie została wtedy pogłębiona. Nie wiem czy kanalizacja została zrobiona...”

Radny R.Turlejski: „Czyli rozumiem, że temat został odpuszczony, ale można uruchomić, tak?”

Pan Andrzej Erwiński: „Znaczący w temacie nic się nie działo, jeśli chodzi o prace budowlane. Natomiast wiem, że zostały zrobione badania geologiczne żeby rozwiązać problem i wiem, że było kamerownie (kamera jeździła w kanalizacji w Gałkowicach Nowych) żeby pokazać te wszystkie załamania. Nie pamiętam czy to był 2007 czy 2008 rok. Wiem, że to robił Pan Ziemia, bo żeśmy się spotkali i zaleciliśmy, że jeśli ta kanalizacja nie zostanie naprawiona to nie ma sensu pogłębiać już nawet tych studni chłonnych, nie ma sensu tego uruchamiać, dlatego że to jest mała oczyszczalnia i jeśli są opady deszczu...”

Radny R.Turlejski: „Ale niech Pan powie wobec powyższego – tak drążąc temat – czy nie można tego zrobić bo coś stało na przeszkodzie? Czy rzeczywiście gdyby władze chciały uruchomić czy stało coś na przeszkodzie – nie wiem – technologicznej, czasowej? Czy Pańskim zdaniem można było to, jeżeli ktoś by miał odrobinę chęci usiąść do tematu i od A do Z go załatwić czy coś stało na przeszkodzie w samej – mówię – kwestii technologicznej?..”

Pan Andrzej Erwiński: „Nie, no nie było przeszkód, bo teren jest wolny i można zrobić, co się inwestorowi podoba. Ale to inwestor podejmuje takie decyzje. Ja nie jestem w stanie powiedzieć, jakie były powody, staram się stwierdzić fakty.”

Więcej pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady J.Kozik podziękował Panu Erwińskiemu za przedstawienie informacji i przeszedł do punktu 7.

*(Pan A.Erwiński opuścił salę obrad)*

## **p u n k t 7**

### **Sprawozdanie Przewodniczących Komisji Stałych.**

*(Na salę obrad przybył radny Grzegorz Turlejski godz. 10<sup>30</sup>)*

Sprawozdanie z działalności w okresie od 3 do 29 marca 2011 r. kolejno zdali:

1. Przewodniczący Komisji Rolnictwa p. Stefan Górny – z posiedzenia Komisji w dniu 11 marca 2011 r.

Radny F.Stępień zapytał, kiedy Komisja zajmie się sprawami dzików?

Przewodniczący Komisji Rolnictwa S.Górny odpowiedział, że w najbliższym czasie będzie ten problem poruszony.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Sprawozdanie stanowi **załącznik Nr 7** do protokołu.

2. Wiceprzewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Przeciwpożarowej p. Dariusz Barański – z posiedzenia Komisji w dniu 23 marca 2011 r.

Radny F.Stępień zapytał czy Komisja interesowała się artykułem z gazety „Wiadomości” czy i gdzie te śmieci są dowożone tutaj na wysypisko z tych terenów Grabica – Piotrków?

Radny D.Barański wyjaśnił, że ten temat był poruszany podczas komisji wyjazdowej na „Amest” i Pan Dyrektor składowiska potwierdził, że były przywożone odpady gdzieś z okolic Piotrkowa (konkretnie nie umiał tego sprecyzować), bo tam było likwidowane wysypisko śmieci.

Radny W.Wasiński dodał: „Odpowiem, bo ja się o to pytałem... No więc ja tu nie widzę żadnego naruszenia, ponieważ normalnie śmieciowisko do tego służy. To nie jest jakieś dodatkowe zapełnianie kwater oddzielnie tylko to były normalnie kupowane śmieci, za to było płacone po stawkach obowiązujących, także tutaj jakichś sensacyjnych spraw z tego nie należy wyciągać.”

Więcej pytań nie zgłoszono.

Sprawozdanie stanowi **załącznik Nr 8** do protokołu.

3. Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Sportu i Spraw Socjalnych p. Waldemar Wasiński – z posiedzenia Komisji w dniu 18 i 23 marca 2011 r.

Nie zgłoszono pytań do przedstawionego sprawozdania.

Sprawozdanie stanowi **załącznik Nr 9** do protokołu.

4. Przewodnicząca Komisji Planowania Budżetu i Finansów p. Renata Jurczyk – z posiedzenia Komisji w dniu 21 marca 2011 r.

Nie zgłoszono pytań do przedstawionego sprawozdania.

Sprawozdanie stanowi **załącznik Nr 10** do protokołu.

Przewodniczący Rady J.Kozik ogłosił 5 minut przerwy technicznej.

Po przerwie (w godz.10<sup>55</sup> – 11<sup>05</sup>) Przewodniczący Rady wznowił obrady i przeszedł do kontynuacji punktu, o zdanie sprawozdania poprosił przewodniczącego komisji gospodarki.

5. Przewodniczący Komisji Gospodarki, Mienia Komunalnego i Infrastruktury p. Radosław Turlejski – zdał sprawozdanie z posiedzenia Komisji w dniu 11 marca 2011 r.

Nie zgłoszono pytań do przedstawionego sprawozdania.

Sprawozdanie stanowi **załącznik Nr 11** do protokołu.

6. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej p. Wiesław Kociniak – z posiedzenia Komisji w dniu 18 marca 2011 r.

Nie zgłoszono pytań do przedstawionego sprawozdania.

Sprawozdanie stanowi **załącznik Nr 12** do protokołu.

Przewodniczący Rady J.Kozik podziękował przewodniczącym za zdanie sprawozdań i przeszedł do punktu 8.

### **p u n k t 8**

#### **Sprawozdanie Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej z działalności Komisji za rok 2010.**

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej p. Wiesław Kociniak zdał sprawozdanie z działalności Komisji za rok 2010.

W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie.

**Załącznik Nr 13**

Radny R.Turlejski zapytał, jakie inwestycje kontrolowała poprzednia Komisja Rewizyjna i czy w ogóle jakieś kontrolowała?

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej W.Kociniak odpowiedział, że raczej nie. Dodał: „Na trzech komisjach był ten punkt kontrola inwestycji no, ale tak jak powiedziałem w styczniu w ogóle się tym tematem nie zajmowano, w czerwcu też nie, a we wrześniu był wyjazd żeby zobaczyć jak te drogi są wykonane, więc można to podciągnąć pod kontrolę, chociaż później jak wynika z protokołu żadnych uwag nie było.”

Radny R.Turlejski zapytał o umowy: „Czy doszukał się Pan, że jakiegokolwiek umowy były kontrolowane przez Komisje Rewizyjną?”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej W.Kociniak wyjaśnił, że umowy były analizowane na początku roku i w czerwcu. Dodał: „Spośród wszystkich umów były analizowane cztery w tym ta umowa o wykonanie odtworzenia kanału melioracyjnego w Gałkowicach Starych.”

Radny R.Turlejski: „Jeszcze jedna kwestia odnośnie samych wniosków. Pytanie Panie Przewodniczący ile mniej więcej poprzednia Komisja Rewizyjna wypracowała w swojej kadencji wniosków?”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej W.Kociniak zaznaczył, że już przedstawiał w sprawozdaniu: w lutym był wniosek dotyczący budowy dróg, o naprawę sześciu odcinków dróg na terenie gminy i we wrześniu o wycięcie tych trzech topoli.

Radny R.Turlejski: „To proszę mi powiedzieć – wobec tego dla przykładu – ile Komisja, której Pan przewodniczy (czyli w tej kadencji) Komisja Rewizyjna do tego czasu ile wypracowaliście Państwo wniosków?”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej W.Kociniak wyjaśnił, że w grudniu nie było wniosków, a w styczniu w lutym i marcu było (już wcześniej czytał) chyba 5 wniosków.

Radny R.Turlejski dodał: „Wynika z tego, że obecna komisja jest bardziej dociekliwa... Chciałem jeszcze zapytać o jedną kwestię; ile zdaniem Pana Przewodniczącego powinna trwać analiza sprawozdania. Ile mniej więcej Wam to czasu zajmuje, bo wspomniał Pan tutaj o tym, że posiedzenie Komisji Rewizyjnej (ja uważam, że to jest najważniejsza komisja) trwało w granicach 50 minut? Moim zdaniem to jest troszeczkę śmieszne. Ile mniej więcej powinna trwać analiza?”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej W.Kociniak: „To znaczy 55 minut to trwała komisja, na której wypracowywany był wniosek o absolutorium dla burmistrza w kwietniu ub. roku, czyli to była analiza wykonania budżetu za cały poprzedni rok. Ja rozumiem, że Pani Skarbnik przeczytała całe sprawozdanie...

Skarbnik Gminy zaznaczyła, że sprawozdanie nie było czytane, nie ma potrzeby, bo każdy radny otrzymuje sprawozdanie, tylko jakieś ważniejsze zagadnienia.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej W.Kociniak dodał: „Ale pytań nie było, dlatego trwało krótko. Bo jak Pani mówi, że nie musiała czytać a pytań nikt nie miał wszyscy się zgodzili z tym sprawozdaniem no to wypracowali uchwały o pozytywnym wykonaniu i wniosek o udzielenie absolutorium.”

Radny F.Stępień: „Tak Państwo kontrolujecie teraz, posiedzenia długie, itd., żeście teraz skontrolowali obiekty sportowe POLONII Gorzędów, ŚWIT-u Kamieńsk, przedszkole, szkołę jedną drugą i nie macie żadnych uwag. Drobnostki. Dom Ludowy tutaj żeście kontrolowali, jakoś wszystko jest ok. A tutaj coś się wyciąga. Papier wszystko proszę Pana przyjmie. Ja wolałem się zwrócić do Pana Burmistrza, że mieszkańcy tej miejscowości czy tej mają ten problem, kawałek tej drogi trzeba zrobić. I ja nie musiałem pisać na papierze, bo wiedziałem, że będę to miał zrealizowane, jako radny z Barczkowic, czy posprzątać czy tam... Ja nie musiałem wniosków pisać. A wniosek tego Pana, co Pan czytał z Danielowa to on napisał ten wniosek o topole jako mieszkaniec i na komisję też złożył. Także zarzucacie coś, jakieś niedociągnięcia, proszę Państwa proszę sobie zobaczyć te obiekty naprawdę. Troszeczkę szczerości i pokory. Wszystkiego żeśmy nie zdążyli po prostu zrobić.”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej W.Kociniak wyjaśnił, że nic tu nie robił złośliwie po prostu przeczytał to co było, co wynika z protokołów. Natomiast skoro został zapytany ile powinna trwać analiza sprawozdania odpowiada, że różnie, może trwać krótko może trwać długo.

Radny F.Stępień: „Czy to będzie 3 godziny czy 20 minut to Pan co osiągnie na tym? Trzeba pracować konkretnie do rzeczy... Teraz mam następną uwagę do Pana Radka; rozbudowujecie oczyszczalnię w Kamieńsku, chociaż mówię radni z kamieńska nie powinni się zgodzić, co zrobicie z tą wodą, która zalewa już łąki? A tam Pan mówi, że będzie zalewało w Gałkowicach łąki...

Radny R.Turlejski: „Tam już zalewa...

Radny F.Stępień: „Ja wiem, że zalewa. Tam kupę lat zalewa, jeszcze tej wody więcej będzie.”

Radny R.Turlejski: „Jeżeli Pan wspomniał Panie Franciszku, że tam kupę kupę lat zalewa to proszę mi powiedzieć, co przemawiało za tym, że tam zlokalizowaliście tą oczyszczalnię?”

Radny F.Stępień: „Proszę Pana to są inne służby od tego. To inne osoby się zajmują.”

Radny R.Turlejski: „Jeżeli ktoś popełnia głupi ruch a w tym momencie my musimy się skupiać na tym żeby je rozwiązać, musimy je rozwiązać z racji tego, że ciągłość władzy w tym kraju proszę pana istnieje. Nie można powiedzieć tak jak to mówił czy to Pan czy Pan Grzegorz w poprzednich swoich wypowiedziach, że nie odpowiadacie za buble swojej przeszłości. My za Wasze buble odpowiemy i z pewnością doprowadzimy je do używalności...

Przewodniczący Rady przerwał polemikę i oddał głos radnemu G.Turlejskiemu.

Radny G.Turlejski: „W pełni popieram, co mówi radny Franciszek Stępień i zadaję pytanie Panu radnemu Kociniakowi, jaki to akt prawny daje Panu prawo krytyki i oceny na tej sesji Rady w nowej kadencji byłych radnych i byłej Komisji Rewizyjnej. Proszę podać podstawę prawną.”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej W.Kociniak: „Po pierwsze - ja uważam, że nikogo nie krytykowałem ja przeczytałem to, co jest w protokołach. A akt prawny? No przecież jest Statut, który mówi, że trzeba do końca marca sprawozdanie zdać za poprzedni rok.”

Radny G.Turlejski: „Pan nie zdawał sprawozdania tylko w sposób wyrafinowany wyszydzał i wyśmiewał działalność Komisji Rewizyjnej poprzedniej kadencji Panie radny...”

Przewodniczący Rady J.Kozik przerwał polemikę. Zaznaczył, że każdy będzie interpretował wedle swojego uznania, następnie oddał głos radnemu Jerzemu Madejowi.

Radny J.Madej: „Ja chciałbym powiedzieć odnośnie tej wody... Ta woda z tego względu się wzięła, że po prostu dwa lata po kolei były mokre i ten rów, który tam jest przekopaliśmy w naszym rejonie natomiast nie można było wejść w rejon powiatu bełchatowskiego. Mało tego – przecież ta oczyszczalnia nie funkcjonuje. A na to, że woda z góry leci (deszcz) to nie ma wpływu ani były Pan Burmistrz, ani obecny Pan Burmistrz ani ja ani pozostali radni. Rozlewisko jest tutaj pod Kamińskim od x czasu czy teraz zajmiemy się tym Panie Radku? Ja nie wiem, co to jest za przyczyna, że szukamy dziury w całym.”

Radny R.Turlejski: „Panie Jurku ja nie pije do tego, że tam jest w tej chwili woda, bo nikt nie pójdzie i nie wypompuje, bo tak jak Pan powiedział woda jest w różnych miejscach. Ja pije do tego – i podkreślam to po raz kolejny – że oczyszczalnia ścieków powinna być zlokalizowana w koncepcji wybranej przez Radę Miejską i w koncepcji, którą wypracowała dla nas firma zewnętrzna. I uważam, że jeżeli fachowcy (jak mieliśmy przedstawiciela firmy SUMAX) ci, którzy „zjedli zęby” na pewnej kwestii doradzają nam jakieś pewne rozwiązanie to, jeżeli my nie jesteśmy ludźmi, którzy w tej kwestii mają wiedzę większą od nich, powinniśmy się jakoś normalnie ustosunkować. I pije tylko do tego. Nie wiem czy Pan mi przyzna rację, że lokalizacja poprzednia byłaby lepsza od tej, która jest realizowana inwestycja. Jeżeli jest jakikolwiek argument na plus dla tej inwestycji w tej lokalizacji ja Panów wszystkich cały czas pytam przedstawcie go. Moim zdaniem go nie ma. Inwestycję trzeba zakończyć – jak najbardziej – niech ona służy ludziom, nie ma dyskusji żadnej.”

Radny G.Turlejski: „Wszystko polega na stwarzaniu fikcyjnych problemów, które mają zasłonić nieudolność w zarządzaniu gminą przez obecną władzę. Tylko o to tu chodzi o nic więcej. I o prowokację wobec mojej osoby od początku tej kadencji.”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej W.Kociniak zaznaczył, że chciałby przytoczyć fragment protokołu z komisji rewizyjnej z 18 czerwca 2010 roku, kiedy to komisja analizowała cztery umowy, m.in. umowę na wykonanie odtworzenia kanału melioracyjnego na działce w Gałkowicach Starych – cyt.:



„Członek komisji R.Kurman zapytał, jaka jest długość tego kanału melioracyjnego w Gałkowicach Starych?

Pan Radosław Kępa odpowiedział, że około kilometra.

Członek komisji R.Kurman; „I to już będzie cały kanał czy jeszcze coś będzie?”

Inspektor p. R.Kępa: „Teraz prawdopodobnie musimy dalej robić.”

Członek komisji R.Kurman: „A jaka będzie całkowita długość?”

Inspektor p. R.Kępa: „Na razie jeszcze nie wiadomo. Teraz właśnie trwają ustalenia. To jest nie nasza gmina...”

Członek komisji R.Kurman: „Ja wiem no, ale to sądzę, że powinniście wiedzieć, jaka jest długość kanału. Czy to jest ustalone to jest inna historia, natomiast, na jakim odcinku ten kanał ma być robiony?.. Ja rozumiem, że ten kanał jest robiony pod oczyszczalnię?”

Inspektor p. R.Kępa odpowiedział, że tak.

Członek komisji R.Kurman dodał: „Czyli ta woda musi spłynąć do jakiegoś ciek naturalnego potem żeby poszła sobie dalej.”

Przewodniczący Rady J.Bartoszewski: „No, jeśli Gmina Bełchatów odtworzy dalszy ciąg tego rowu, który szedł do byłych stawów, których nie ma. To jest miejscowość Łękawa Gmina Bełchatów.”

Członek komisji R.Kurman: „Wie Pan, jeżeli Pan prowadzi takie sprawy to powinien Pan wiedzieć. Radny przychodzi na komisję, pyta, a Pan nie wie. No to co Pan w tym Urzędzie robi? Tutaj kolega pytał się o tą drogę tam na Wrzosowej, no Pan nie ma czasu żeby zadzwonić. No wie Pan, niech Pan tak nie mówi nigdy, bo to jest tylko ośmieszanie Pana – z całym szacunkiem dla Pana – Radny przychodzi pyta się, powinien wiedzieć. To są podstawowe rzeczy, które Pan powinien wiedzieć. No ja pytam teraz o długość tego kanału orientacyjnie, jaka ma być na terenie gminy...”

Inspektor p. R.Kępa: „To ja Panu powiem orientacyjnie, że około kilometra.”

(Na posiedzenie przybył Burmistrz G.Turlejski – godz.10<sup>55</sup>)

Przewodniczący komisji J.Jakubczyk: „Panie Burmistrzu kwestia jest tego rowu w Gałkowicach do Bełchatowa. Czy jest jakieś porozumienie?”

Burmistrz G. Turlejski: „Jeszcze nie ma. Będzie uchwała to będzie porozumienie. Państwo podejmiecie uchwałę, ja przygotuję porozumienie z Panem Wójtem z Bełchatowa. Puścimy koparkę udroźni rowy i mamy wszystko gotowe. My ten rów będziemy wykorzystywać za rok czasu dopiero, ale już chcemy zrobić porządek póki czas jest, bo nie ma na co czekać.”

Przewodniczący W.Kociniak dodał: „Tak jest napisane tutaj. Czy ja coś tutaj zmyślam czy krytykuję?”

Więcej uwag nie zgłoszono.

W związku z wyczerpaniem punktu 8. porządku obrad Przewodniczący Rady przeszedł do punktu 9.

## **p u n k t 9**

### **Sprawozdanie Burmistrza z wykonania uchwał i wniosków. Działalność Burmistrza między sesjami.**

Burmistrz Kamieńska Bogdan Pawłowski zdał sprawozdanie z działalności między V i VI sesją w kolejności:

1. Sprawozdanie z realizacji uchwał Rady Miejskiej.
2. Sprawozdanie z realizacji wniosków wypracowanych przez Komisje stałe Rady Miejskiej.
3. Sprawozdanie z działalności burmistrza.

**Ad. 1.**

Sprawozdanie stanowi **załącznik Nr 14** do protokołu.

**Ad. 2**

Sprawozdanie stanowi **załącznik Nr 15** do protokołu.

**Ad. 3.**

**Sprawozdanie z działalności Burmistrza między sesjami:**

„Chciałem Państwu powiedzieć, że było spotkanie z Komendantem Wojewódzkim Państwowej Straży Pożarnej w Łodzi. Byliśmy tam z Komendantem Powiatowym Panem Dębskim, z Komendantem z Kamieńska Panem Dworzyńskim, na rozmowie, jakie są możliwości pozyskania środków czy poparcia naszego wniosku, jeśli chodzi o pozyskanie samochodu strażackiego bojowego. Jak już powiedziałem w naszym powiecie, kto inny ten samochód z dotacji straży pożarnej dostanie (tam jest jeszcze cały czas otwarta kwestia dotacji z Wojewódzkiego Funduszu, który jest największy, jeżeli chodzi o tą kwestię). Następnie; tutaj były podpowiedzi jeszcze, w jakiej dziedzinie możemy współpracować, co możemy dostać i tutaj proszę Państwa był problem tych środków typu hydraulicznych. Nie każda straż chce te środki mieć do działań drogowych, bo trzeba mieć szkolenie strażaków, trzeba ten stan trzymać technicznie bardzo dobrze i trzeba jeszcze sobie zdawać sprawę, że ilość wyjazdów straży w Kamieńsku wzrośnie, a za to płaci gmina. I tu trzeba zdać sobie sprawę proszę Państwa, że koszty na tą straż wzrosną. Także tutaj proszę Państwa takie działania były podjęte i myślę jakiś efekt będzie.

Proszę Państwa odbyło się spotkanie z dyrektorami szkół. Pozwoliłem sobie zaprosić dyrektorów wszystkich na jedno spotkanie żeby pewne kwestie nie powtarzać każdemu z osobna. Po drugie – chciałem żeby dyrektorzy szkół wymienili między sobą pewne opinie, uwagi, podpowiedzieli sobie coś. Na tą chwilę widzę, że dyrektorzy są od takich spotkań odzwyczajeni i trochę tak podchodzą do sprawy jak z komisją oświaty, że to jest okazja żeby powiedzieć to to i jeszcze tamto jest mi potrzebne, a nie to czy tamto zrobiłem tym chcę się pochwalić a to jest moja jakaś klęska. Ja myślę, że przy następnych byłoby to już zupełnie inaczej.

Następna rzecz; podejmujemy działania, jeżeli chodzi o organizację Dni Kamieńska. Proszę Państwa i na stronie internetowej pojawiła się taka informacja, że zbieramy jako samorząd, jako urząd, zbieramy propozycje, co w tych Dniach Kamieńska według mieszkańców powinno być i zapraszam również i Państwa Sołtysów i Państwa Radnych do zgłaszania takich propozycji. Państwo zauważyli – mówię do Państwa Radnych – że nie ma uchwały powołującej Komitet Obchodów Dni Kamieńska. Może w tym roku spróbujemy zrobić to inną drogą. To nie znaczy, że ilość osób zaangażowanych w to przedsięwzięcie musi być mniejsza czy to będzie jakoś tam jednoosobowo robione. I prosba żeby Państwo zaangażowali się w propozycje, ale również w organizację, podpowiedzieli może też szkołom czy różnym organizacjom jak to by wyglądało. Bardzo mile widziane, jeżeli by Państwo podpowiedzieli sponsorów na tą imprezę, bo byśmy chcieli jak najmniej z budżetu wydać z promocji a jak najwięcej żeby włączyły się w taką działalność różnego rodzaju podmioty. Oferujemy im za to jakąś formę reklamy.

Następna rzecz, którą chciałem powiedzieć to biuro pracy – jak już powiedziałem w tej chwili mamy dwa miejsca (jak każdy samorząd z powiatu radomszczańskiego) z robót interwencyjnych, może jedno miejsce, coś tam ze staży dostaniemy na pewno, ale są to bardzo niewielkie ilości. 1 kwietnia jest spotkanie (Pan Starosta organizuje) i jako główny punkt jest spotkanie z Panią Orzeł dyrektorem Biura Pracy żeby tą sytuację omówić. I myślę, że więcej na ten temat będę

mógł powiedzieć w tym momencie, bo powiem szczerze, że ciężko się dzisiaj z Urzędem Pracy rozmawia, bo – mówię – mają ścisłą zasadę tylko dwa miejsca dla każdego samorządu i koniec. Także tutaj tych robót będzie mniej.

Proszę Państwa o budowie oczyszczalni w Gałkowicach Starych już powiedziałem, że tam prace postępują. Myślę, że z tym rowem niebawem się jakoś wyjaśni (z udrożnieniem), bo jest na najlepszej drodze.

Następna rzecz, którą Państwu powiem (chciałem powiedzieć w sprawach różnych, ale skoro jestem przy głosie) to zachęcam radnych do udziału w zawodach radnych. Takie zawody są, co roku organizowane przez starostwo, przez różne organizacje i w poprzednim roku Kamięńsk nie startował, ale w tym roku zapraszam. Taki program, jeżeli dotrze do Pana Przewodniczącego to do Rady też dotrze i tutaj będzie możliwość uczestniczenia. W tych zawodach mogą uczestniczyć radni, mogą uczestniczyć pracownicy Urzędu Miejskiego i burmistrz. No niestety sołtysi nie mogą. Kamięńsk będzie gospodarzem jednej z konkurencji, mianowicie piłki nożnej na orliku. Natomiast najbliższe zawody to będzie tenis stołowy w Dobryszycach, to będzie około połowy kwietnia. Chciałem zwrócić uwagę, że to nie tylko będzie rozrywka, ale możliwość spotkania się i porozmawiania z innymi samorządami na zupełnie innym gruncie niż takie bardzo oficjalne, porozmawiania wymienienia doświadczeń, pochwalenia się czymś czy zapytania o coś.

Proszę Państwa dobiegły końca zebrania w sołectwach – wybory sołtysów – i wszystkim Państwu Sołtysom, którzy przeszli tą weryfikację, uczestniczyli zostali wybrani, bardzo gratuluję. Proszę Państwa okazuje się, że funkcja sołtysa jest taka bardzo stała, bo dużo zmian nie ma, ale mamy dwa przypadki gdzie doszło do zmiany, jeżeli chodzi o sołtysów i Państwo „starzy” sołtysi wybaczą mi, że nie składam podziękowań, natomiast chciałem podziękować za współpracę dwóm Państwa Sołtysom, którzy w tej kadencji oczywiście mogą w różny sposób współpracować z samorządem, ale już nie jako sołtysi...

Następnie Burmistrz Kamięńska Bogdan Pawłowski wspólnie z Przewodniczącym Rady Jarosławem Kozikiem wręczyli bukiety kwiatów byłym już sołtysom, tj.: Pani Elżbiecie Masiarek i Panu Jackowi Ozdze.

Pani Elżbieta Masiarek podziękowała Panu Burmistrzowi, Panu Przewodniczącemu Rady, jak również poprzedniemu Panu Burmistrzowi i Radzie, za współpracę, za to, że coś w tym czasie w sołectwie zostało dokonane.

Następnie głos zabrał Pan Jacek Ozga i powiedział: „Ja chciałbym podziękować wszystkim koleżankom i kolegom z Rady na czele z Panem Burmistrzem z Panem Przewodniczącym Panem Sekretarzem, jak również sołtysom, za współpracę dziękuje bardzo. Myślę, że za cztery lata się spotkamy, życie nie kończy się na tym, taki urlop przyda się. Dziękuję bardzo.”

Radny G.Turlejski: „Ja składam wniosek żeby Pan Burmistrz składał sprawozdanie takie jak to było w dwóch poprzednich kadencjach. Pełne jasne sprawozdanie, w jakiej sytuacji gmina się znajduje, odnośnie podatków, nieruchomości, ruchu pracowników, zawartych umów, itd. Wzór takiego sprawozdania zobaczy Pan Burmistrz w poprzednich protokołach. Ja to robiłem bardzo dokładnie.”

Radny F.Stępień: „Ja chciałem zauważyć odnośnie tych wyjazdów komisji. Tych wniosków usłyszałem tutaj bardzo dużo tylko żadnej deklaracji konkretnej przez Pana Burmistrza, że będzie zrobione, jakoś się może uda, znajdziemy pieniądze. Nic takiego nie słyszałem. I po cóż tych wniosków tyle, tych wyjazdów. Papier wszystko przyjmie. Konkretnie nie usłyszałem tego. Jak Pan był po innej stronie wcześniej to Pan wiedział gdzie znaleźć pieniądze jak to zrobić itd. Teraz nie usłyszałem ani jednej propozycji, np. jak wyremontować ubikacje w przedszkolu, jak w szkole, żadnej takiej deklaracji nie usłyszałem.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Proszę Państwa nie chciałbym polemizować, bo nie taka moja jest tutaj rola, natomiast uważam, że każdy słucha to, co chce. Ja uważam, że jakieś deklaracje tutaj padły. Trudno tu powiedzieć o deklaracjach typu: wyremontujemy ubikacje w czwartek po południu 25 lipca za kwotę 325 złotych. No to by była bardzo konkretna, ale takich konkretnych nie będzie. Pan Radny nie słyszał jak będzie wyremontowana ubikacja w szkole podstawowej... No ja muszę ją zobaczyć. Ale na chwilę obecną wyobrażam sobie, że będą zrobione płytki, że będzie zrobiony odpływ może, itd. Ja uważam, że ileś tam wniosków zostało tutaj powiedziane, w jaki sposób czy to będzie zrobione czy nie. Natomiast proszę Państwa to też zależy od tego, jakie mamy środki, skąd te środki możemy wziąć. Ja bym powiedział tak; a może poczekajmy chwilę z tą realizacją czy z tymi obietnicami i zobaczymy czy będzie coś zrobione. – Ja mówię – w szkole w Gorzędowie gdzie dzisiaj jest multum wniosków przez 4 lata, przynajmniej tak Pani dyrektor mówiła, że się nic nie działo. Przez 3 miesiące, czy przez 2 miesiące, jak podłogi się załamywały to znaleźliśmy pieniądze i sposób rozwiązania problemu. Jak jakieś tam inne problemy się pojawiają to się staramy robić to na bieżąco. Natomiast nie można generalnie powiedzieć, że wszystkie wnioski, które składają dyrektorzy, czy komisje, zostaną zrobione, bo to trzeba logicznie do tego podejść przeanalizować, jakie są możliwości finansowe i trzeba to robić. Natomiast proszę Państwa ja myślę, że część rzeczy już zostało zrobionych i dyrektorzy tego nie zgłosili i myślę, że tutaj nie będziemy szli w kierunku takim, że albo wszystkie wnioski już będziemy realizować, bo niektóre może są mniej zasadne albo wręcz... No np. wniosek o analizę ogrzewania w szkole podstawowej nie będzie zrealizowany. Powiem krótko nie będzie zrealizowana analiza, jeżeli chodzi o nowy sposób ogrzewania szkoły, bo Pani Dyrektor nie wie, że on jest już realizowany. Od jakiegoś czasu specjaliści mają projekty zrobione i ja Pani Dyrektor powiedziałem ile to będzie kosztować, że są pewne projekty, itd., a Pani Dyrektor jeszcze taki wniosek zgłosiła o taką koncepcję. No koncepcja już jest...

Radny F.Stępień: „Cały czas Panie Burmistrzu chodzi mi o konkrety. Tu Pan powiedział konkretnie, że nie będzie. A reszta? Dużo tych wniosków było. Konkretnie się mówi. Jak Pan był po innej stronie Pan wiedział jak znaleźć środki, wszystko by Pan zrobił...

Burmistrz B.Pawłowski: „Panie Stępień ja wiem dzisiaj też jak znaleźć i jeszcze mam możliwości. Bo przedtem mogłem nawet mówić, że możemy dostać środki z zewnątrz i tak to mogło się jak grochem o ścianę mówić. A dzisiaj wiem jak. Proszę cierpliwie chwilę poczekać.”

Radny G.Turlejski: „Myślę, że Pan z tym grochem o ścianę to przesadza Panie Burmistrzu. Niech Pan liczy słowa...

Burmistrz B.Pawłowski zaznaczył, że każdy ma prawo mieć swoje zdanie.

Przewodniczący Rady J.Kozik podkreślił, że jeżeli chodzi o wzór sprawozdania to każdy ma swoją politykę prowadzenia działalności publicznej i nie możemy tutaj tego w żaden sposób narzucać

Burmistrz B.Pawłowski: „Proszę Państwa, znowu nie chcę polemizować, bo to nie tędy droga, ale ja Państwu powiem, że przepisy znowu nie określają, jaki to ma być wzór. Nie wiem, Państwo sobie odpowiedzcie jak chcecie (zwłaszcza do Państwa Sołtysów mam taką prośbę żeby odpowiedzieli) że jeżeli ja mówię, że odbyło się spotkanie z Panem Komendantem Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Łodzi i mówiliśmy o tym tym i tym i są szanse żeby dostać takie środki i nam Pan podpowiadał – to jest jedna wersja sprawozdania. Czy Państwo są za tym żebym powiedział: 18 marca spotkanie z Komendantem Wojewódzkim Straży Pożarnej – koniec. Ja nie wiem, dla mnie jest lepiej powiedzieć, co na tym spotkaniu było, jakie są efekty, czy są jakieś szanse, czy nic nie ma. Dla mnie jest to logiczniejsze. A nie wypiska, którego dnia, z kim kto się spotykał a

co z tego wyniknęło to już nie ma. Ja pamiętam takie sprawozdania. Dla mnie osobiście lepsze są te, ale jeżeli Państwo radni wolą taką rzecz to, czemu nie.”

Przewodniczący Rady J.Kozik zapytał czy jeszcze ktoś chce zabrać głos w tym temacie.

Sołtys p. Mariusz Masiarek zapytał o drogę Danielów-Podjeziuro; czy coś już wiadomo, kiedy ona zostanie otwarta i co z tymi rozlewiskami dalej będzie robione?

Burmistrz B.Pawłowski zapytał Pana Sołtysa czy ma teraz odpowiedzieć na to pytanie czy w punkcie gdzie będą zapytania. Dodał „Pan jest pierwszy raz na sesji i serdecznie witamy, ale tego typu pytania są w ostatnim punkcie. Ale jeżeli Pan chce to nie ma problemu mogę teraz odpowiedzieć.”

Sołtys p. Mariusz Masiarek odpowiedział, że może być później.

Przewodniczący Rady J.Kozik poddał pod głosowanie wnioszek radnego G.Turlejskiego, aby Pan Burmistrz składał sprawozdanie ze swojej działalności zgodnie ze wzorem jak to było w latach poprzednich.

Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem ww. wniosku głosowało 2 radnych. 10 radnych głosowało „przeciw”. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania ww. wnioszek został odrzucony.

*(Pani E.Masiarek i Pan J.Ozga opuścili salę obrad.)*

Burmistrz B.Pawłowski dodał: „Jeśli można, może żeby tak wszystkich radnych pogodzić to ja na przyszłą sesję przygotuję sprawozdanie w dwóch wersjach i Państwo będziecie mogli porównać. To trochę zajmie Waszego czasu no, ale może warto...”

Radny W.Kociniak stwierdził: „Nie, nie chcemy.”

Więcej uwag nie zgłoszono.

W związku z wyczerpaniem tematu Przewodniczący Rady zamknął punkt 9. porządku obrad i przeszedł do punktu 10.

## **p u n k t 10**

### **Podjęcie uchwał:**

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec zapoznał radnych z następującymi projektami uchwał:

- *w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kamięnsk na lata 2011-2014;*

Skarbnik Gminy p. Maria Ozga omówiła ww. projekt uchwały.

Nie zgłoszono uwag.

Przewodniczący Rady J.Kozik poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kamięnsk na lata 2011-2014. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 11 radnych. 2 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr VI/45/11 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29.03.2011 r. w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kamieńsk na lata 2011-2014. **Załącznik Nr 16**

(Radny W.Wasiński opuścił obrady sesji – godz. 12<sup>40</sup>)

➤ **w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2011;**

Skarbnik Gminy p. Maria Ozga omówiła ww. projekt uchwały a następnie zmiany w planie dochodów i wydatków.

Radny G.Turlejski zapytał, z czym jest związany wzrost wynagrodzeń pracowników w szkole podstawowej, w przedszkolu, w gimnazjum, w liceum, w szkołach zawodowych, itd.?

Burmistrz B.Pawłowski odpowiedział, że z niskimi płacami tych pracowników.

Radny G.Turlejski zapytał czy są planowane jakieś przyjęcia pracowników do tych szkół?

Burmistrz B.Pawłowski wyjaśnił, że jeżeli będzie taka potrzeba to będą.

Następnie radny G.Turlejski zapytał o stronę internetową, mianowicie: „Czy jest już jakaś firma wybrana, która tą stronę internetową przebudowuje?”

Burmistrz B.Pawłowski odpowiedział, że tak.

Radny G.Turlejski: „Czy można wiedzieć jak się ta firma nazywa?”

Burmistrz B.Pawłowski wyjaśnił, że w tej chwili nie pamięta.

Radny G.Turlejski zapytał czy jest podpisana umowa z tą firmą?

Burmistrz B.Pawłowski wyjaśnił, że nie pamięta dokładnie, ale jest kwestia chyba ustalania w tej chwili umowy.

Skarbnik Gminy dodała, że umowa jeszcze nie jest podpisana, ale projekt umowy już jest.

Radny G.Turlejski zapytał czy nie może tej strony przebudować informatyk zatrudniony w urzędzie tylko musi to robić obca firma?

Burmistrz B.Pawłowski wyjaśnił, że nie może, ponieważ do takiej strony potrzebne są programy komputerowe, licencje do tych programów, które są bardzo drogie. Dodał: „To tak jak byśmy chcieli szklankę mleka to byśmy sobie kupili krowę... Ten program by był jednorazowo wykorzystany. Dzisiaj są specjaliści i tym się zajmują – to jest jedna rzecz. Po drugie – strona internetowa, która w tej chwili funkcjonuje jest oparta o działalność takiej strony sprzed lat kilkunastu, która dzisiaj już nie jest w żaden sposób kompatybilna z programami nie jest nowoczesna i niestety żeby jakiś efekt był to trzeba zrobić to, co mają inni. Nie da się tego na „piechotę” zrobić. – Mówię – są potrzebne generalnie programy komputerowe, do których trzeba mieć licencję żeby taką stronę zbudować.”

Radny G.Turlejski: „Nie zgadzam się z Panem, ale to już Pana wybór jest... Panie Burmistrzu, jeśli sobie dobrze przypominam to sala gimnastyczna przy Szkole Podstawowej w Kamieńsku już była w pełni termomodernizowana...

Skarbnik Gminy wyjaśniła, że tam jest błąd literowy. To oczywiście chodzi o Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych, czyli: „termomodernizacja sali gimnastycznej przy ZSP w Kamieńsku”.

Radny G.Turlejski dodał: „To ja w takim razie wzywam Pana Burmistrza żeby tą salę nie termomodernizować tylko ją rozbudowywać i te pieniądze powinny być przeznaczone na rozbudowę sali gimnastycznej przy ZSP w Kamieńsku, bo termomodernizujemy coś, co jest małe nieprzydatne w tej chwili, coś, w czym się uczniowie duszą, a oni tam mają pokonywać lekcje wuefu.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Takie Pan Radny widzi rozwiązanie, a ja bym zapytał Pana kolegów (bo teraz Pan jest nauczycielem) jaka jest temperatura w tej sali gimnastycznej, jeżeli jest zima. Po drugie – rozbudowa takiego istniejącego obiektu jest niemożliwa. Trzeba by było ją zburzyć i postawić od nowa albo obok niej postawić drugą większą salę, co miejsce wskazuje, że nie ma tam takiej możliwości. Myślę, że póki co rozbudowa czy budowa nowej może poczekać, natomiast termomodernizacja jest najbardziej wskazana. Nie są to wielkie pieniądze, korzystamy też ze środków WFOŚ na tą termomodernizację także myślę, że zaczniemy tu od małych kroków.”

Radny G.Turlejski: „Widzę, że wprowadza się do zakupu nieruchomości kwotę 100.000 zł a niedawno się taką samą kwotę zdejmowało. Czy przez nieuwagę Pan zdjął te pieniądze?”

Burmistrz B.Pawłowski wyjaśnił, że była tak potrzeba żeby tą kwotę zdjąć, a teraz jest taka potrzeba żeby tą kwotę dołożyć.

Radny G.Turlejski dodał: „Acha to tak można się bawić, zdejmować podrzucać, a radni mają jak chorągiewki głosować jak się Panu podoba.”

Burmistrz B.Pawłowski odpowiedział: „Trochę jest sprawa innego typu, chociażby musimy zapewnić środki na wykupienie drogi, która była wybudowana na prywatnych gruntach – drogi na zjazd narciarski – i gmina ma obowiązek wykupienia tych gruntów i te środki... W tej chwili zapadają decyzje w starostwie, jakie to są kwoty i tą sprawę trzeba finalizować i będziemy musieli niestety od rolników te grunty odkupić.”

Więcej pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady J.Kozik powiedział, że chciałby dodać ze swojej strony, że nie jest żadną chorągiewką na wietrze. Następnie przeszedł do głosowania.

Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2011. Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 10 radnych. 2 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr VI/46/11 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29.03.2011 r. w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2011. **Załącznik Nr 17**

➤ *w sprawie nadania nazwy ulicy w miejscowości Gorzędów Gmina Kamieńsk;*

Radny G.Turlejski zgłosił wniosek:

- „O nadanie tej ulicy nazwy: ul. Konspiracyjnego Wojska Polskiego.”

Przewodniczący Rady J.Kozik poddał pod głosowanie ww. wniosek. Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem ww. wniosku głosował 1 radny. 9 radnych głosowało „przeciw”. 2 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania wniosek został odrzucony.

Radny D.Barański uzasadnił, że głosował „przeciw”, ponieważ mieszkańcy tej ulicy chcą żeby ulica miała nazwę: ulica Leśna.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady J.Kozik poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w miejscowości Gorzędów Gmina Kamieńsk. Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 10 radnych. 2 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr VI/47/11 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29.03.2011 r. w sprawie nadania nazwy ulicy w miejscowości Gorzędów Gmina Kamieńsk.

**Załącznik Nr 18**

➤ *w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż działki niezabudowanej;*

Nie zgłoszono uwag do ww. projektu uchwały.

Przewodniczący Rady J.Kozik poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż działki niezabudowanej (Szpinalów nr ewid. 121). Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 11 radnych. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr VI/48/11 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29.03.2011 r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż działki niezabudowanej. **Załącznik Nr 19**

➤ *w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż działki niezabudowanej;*

Nie zgłoszono uwag do ww. projektu uchwały.

Przewodniczący Rady J.Kozik poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż działki niezabudowanej (Gorzędów nr ewid. 616/6). Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 11 radnych. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr VI/49/11 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29.03.2011 r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż działki niezabudowanej. **Załącznik Nr 20**

➤ *w sprawie sprzedaży prawa własności gruntu na rzecz użytkownika wieczystego;*

Nie zgłoszono uwag do ww. projektu uchwały.



Przewodniczący Rady J.Kozik poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie sprzedaży prawa własności gruntu na rzecz użytkownika wieczystego. Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 10 radnych. 2 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr VI/50/11 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29.03.2011 r. w sprawie sprzedaży prawa własności gruntu na rzecz użytkownika wieczystego.

**Załącznik Nr 21**

- *w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż działki niezabudowanej;*

Nie zgłoszono uwag do ww. projektu uchwały.

Przewodniczący Rady J.Kozik poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż działki niezabudowanej (nr ewid. 416 Gorzędów). Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 11 radnych. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr VI/51/11 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29.03.2011 r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż działki niezabudowanej. **Załącznik Nr 22**

- *w sprawie przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami sołectwa Ochocice w sprawie podziału sołectwa na sołectwo Ochocice i sołectwo Aleksandrów;*

Nie zgłoszono uwag do ww. projektu uchwały.

Przewodniczący Rady J.Kozik poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami sołectwa Ochocice; w sprawie podziału sołectwa na sołectwo Ochocice i sołectwo Aleksandrów. Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 12 radnych. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr VI/52/11 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29.03.2011 r. w sprawie przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami sołectwa Ochocice w sprawie podziału sołectwa na sołectwo Ochocice i sołectwo Aleksandrów. **Załącznik Nr 23**

- *w sprawie zmiany składu Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kamieńsku;*

Przewodniczący Rady J.Kozik zwrócił się do Pani Prawnik z zapytaniem czy po zgłoszeniu kandydatów głosujemy każdą kandydaturę osobno czy Rada może blokiem zagłosować za całym składem?

Radca prawny p. B.Mazurkiewicz wyjaśniła, że ponieważ Państwo Radni wyznaczają osoby także można głosować za każdą osobą.

Przewodniczący Rady J.Kozik poprosił o zgłaszanie kandydatów.

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec zgłosił kandydaturę Pani Renaty Jurczyk. Radna R.Jurczyk wyraziła zgodę na kandydowanie.

Przewodniczący Rady J.Kozik zgłosił kandydaturę Pana Andrzeja Pawelca. Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec wyraził zgodę na kandydowanie.

Radna R.Jurczyk zgłosiła kandydaturę Pana Radosława Turlejskiego.  
Radny R.Turlejski wyraził zgodę na kandydowanie.

Przewodniczący Rady J.Kozik zgłosił kandydatury: Pana Wiesława Kociniaka i Pana Stefana Górnego.

Radny W.Kociniak wyraził zgodę na kandydowanie.

Radny S.Górny wyraził zgodę na kandydowanie

Więcej kandydatur nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady J.Kozik poddał pod głosowanie kandydatury:

1) Radnej Renaty Jurczyk;

Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem ww. kandydatury głosowało 9 radnych. 1 radny głosował „przeciw”. 2 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania ww. kandydatura została przyjęta.

2) Wiceprzewodniczącego Rady Andrzeja Pawelca;

Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem ww. kandydatury głosowało 9 radnych. 2 radnych głosowało „przeciw”. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania ww. kandydatura została przyjęta.

3) Radnego Radosława Turlejskiego;

Głosowało 11 radnych. Za przyjęciem ww. kandydatury głosowało 8 radnych. 1 radny głosował „przeciw”. 2 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania ww. kandydatura została przyjęta.

4) Radnego Wiesława Kociniaka;

Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem ww. kandydatury głosowało 9 radnych. 1 radny głosował „przeciw”, 2 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania ww. kandydatura została przyjęta.

5) Radnego Stefana Górnego;

Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem ww. kandydatury głosowało 9 radnych. 2 radnych głosowało „przeciw”. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania ww. kandydatura została przyjęta.

Przewodniczący Rady J.Kozik poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany składu Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kamieńsku. Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 10 radnych. 1 radny głosowało „przeciw”, 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr VI/53 /11 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29.03.2011 r. w sprawie zmiany składu Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kamieńsku.

**Załącznik Nr 24**

- *w sprawie trybu postępowania o udzielenie dotacji na inne zadania niż określone w ustawie o działalności pożytku publicznego i wolontariacie;*

Sekretarz Gminy R.Kurman omówił ww. projekt uchwały.

Nie zgłoszono pytań do przedstawionego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady J.Kozik poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie trybu postępowania o udzielenie dotacji na inne zadania niż określone w ustawie o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 12 radnych. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr VI/54 /11 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29.03.2011 r. w sprawie trybu postępowania o udzielenie dotacji na inne zadania niż określone w ustawie o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. **Załącznik Nr 25**

- *w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Gospodarki, Mienia Komunalnego i Infrastruktury;*

Przewodniczący Rady J.Kozik poprosił o zabranie głosu radnego Radosława Turlejskiego w celu uzasadnienia wniosku o odwołanie z Komisji gospodarki radnego Grzegorza Turlejskiego.

Radny R.Turlejski: „Szanowni Państwo ja powiem tak; w poprzednim moim sprawozdaniu już przytoczyłem cytaty z komisji – to oczywiście będzie w protokole, więc tam te kwestie, które są faktami nikt z nimi nie dyskutuje. Pan Grzegorz Turlejski w moim odczuciu obraził mnie jako Przewodniczącego Komisji, ubliżając też stwierdzeniem „sekretarzyna” Panu Sekretarzowi. No uniemożliwił prace Komisji to jest delikatne powiedziane moim zadaniem. Myślę, że takie zachowanie jest dużo niestosowne. Członkowie komisji wyrazili w rozmowie ze mną opinię na ten temat. Myślę, że wszyscy chcemy pracować a nie kłócić się na komisji...”

Radny F.Stępień: „Myślę, że Pan Radny Turlejski powinien ten wniosek wycofać.”

Radny R.Turlejski: „Niech Pan poda powód.”

Radny F.Stępień: „Ogólny powód proszę Pana. Prywatę proszę zostawić sobie gdzieś tam na zewnątrz. Nie wiem może na Pana wpłynęło to nagranie telewizyjne itd. i Pan takie coś robi. Proszę Pana ten Pan dużo zrobił dla tego miasta i gminy, dla tej małej ojczyzny, a Pan tego Pana chce nie wiem co z błotem mieszać, itd. Nie ma Pan podstaw do tego proszę Pana. Gdyby Pan był na poprzednich komisjach i sesjach, to, co wyprawiali opozycja z nami to wszyscy powinni być dawno odwołani albo wyrzuceni z tej sali proszę Pana.”

Radny R.Turlejski: „Panie Franciszku może Pan lubi czy ewentualnie toleruje Pan nazywanie swojej osoby, bo ja nie będę tolerował przyrównywania mojej osoby, bo nie zostałem bezpośrednio nazwany tylko przyrównany, do „bolszewickiego komisarza”. I też nie mam zamiaru tolerować kogoś, kto nie chce mnie jako przewodniczącego komisji słuchać i nie pozwolił się przywołać „do rzeczy” „do porządku”, wymijająco odpowiada na pytania i nie chce brać czynnego udziału, a tylko wprowadza sytuację destrukcyjną. Ja nie mam zamiaru tego tolerować. Wie Pan... ja zostałem radnym po to żeby działać na rzecz mieszkańców, na rzecz gminy, nie po to żeby się spierać i to nie ja sprowokowałem tą dyskusję. Jest nagranie z tej komisji, jeżeli Państwo widzicie potrzebę możemy je odtworzyć, wszyscy mogą usłyszeć jak wyglądał przebieg komisji. Jeżeli Pan Grzegorz Turlejski ma coś na swoje usprawiedliwienie

niech powie. Ja się czuję fizycznie obrażony taką sytuacją i myślę, że takie działanie nie ma sensu.”

Radny G.Turlejski: „To jest zwykły rewanż, zwykła zemsta za tzw. maszty na świetlicach w Barczkowicach w Ochocicach i na przedszkolu. To jest zwykła zemsta za moją dociekliwość tutaj odnośnie strony internetowej. To jest również prowokacja, którą Pan Radny Radosław uprawia od pierwszej chwili względem mnie w tym samorządzie. To jest po prostu niechciejstwo żebym nie był w tej komisji, bo Pan Radny Radosław ma bardzo mizerną wiedzę na temat samorządu no i po prostu w zderzeniu ze mną z moją wiedzą obnaża go to w sposób bardzo karygodny i krytyczny. On nie potrafi komisji prowadzić, on narzuca swoją wolę innym radnym. Ja chcę Panu powiedzieć, że nie ma żadnej podstawy prawnej w tym żeby Pan narzucał swoją wolę jakimkolwiek radnemu. Żadnej. Żaden akt prawny tego nie mówi a Pan narzuca i chce egzekwować. I to Pan rozpoczął cały ten konflikt Pan go nakręcił po to żeby dzisiaj postawić taki wniosek. Ale wie Pan ja mam zwykle taką zasadę, jeśli ktoś coś czyni to mówię do niego czyń dalej.”

Radny J.Madej „Ja bym też proponował żeby Pan Radny Turlejski wycofał ten wniosek z tego powodu, że naprawdę ten Pan Turlejski sporo zrobił dla tego Kamieńska i tu bym proponował to, aby po prostu ten wniosek został wycofany.”

Przewodniczący Rady J.Kozik: „Ja jednocześnie oddając głos Panu Radkowi Turlejskiemu powiem tylko, iż radny ma swoją wolę swoją wiedzę i tak jak to kiedyś powiedział Pan Franciszek Stępień, że nie wyobraża sobie współpracy z Panem Markiem Ludwiczakiem w Komisji Bezpieczeństwa, ponieważ toczą się przeciwko niemu jakieś sprawy sądowe...”

Radny F.Stępień zapytał: „Ja tak powiedziałem?”

Przewodniczący Rady J.Kozik odpowiedział, że tak, na sesji w 2008 lub w 2009 roku, cyt.: *Nie wyobrażam sobie pracy z Panem, który ma jakieś procesy sądowe albo ma postawione zarzuty.* Dodał: „Pan Marek Ludwiczak nigdy nie został skazany prawomocnym wyrokiem, nigdy mu nie zostało udowodnione jakiegokolwiek przestępstwo...”

Radny F.Stępień: „Pan Ludwiczak został przedawniony, za to samo ludzie dostali wyroki.”

Przewodniczący Rady J.Kozik „Ja mam do Pana pytanie czy Pan Ludwiczak został skazany prawomocnym wyrokiem?”

Radny F.Stępień: „Został przedawniony po prostu, za te same sprawy, które razem robili został przedawniony...”

Przewodniczący Rady J.Kozik: „Ale został skazany czy nie został?”

Radny F.Stępień: „Został przedawniony po prostu.”

Przewodniczący Rady podziękował, następnie zwrócił się do radnego Radosława Turlejskiego o odtworzenie nagrania z posiedzenia komisji gospodarki z 13 marca i ogłosił 3 minuty przerwy technicznej.

Po przerwie (w godz. 13<sup>25</sup> – 13<sup>30</sup>) Przewodniczący Rady wznowił obrady i oddał głos Przewodniczącemu Komisji Gospodarki, Mienia Komunalnego i Infrastruktury – Radnemu Radosławowi Turlejskiemu.

Radny R.Turlejski odtworzył fragment nagrania z posiedzenia Komisji gospodarki z dnia 11 marca w części dotyczącej zachowania radnego Grzegorza Turlejskiego na ww. posiedzeniu.

W załączeniu do protokołu – ww. fragment nagrania.

**Załącznik Nr 26**

Przewodniczący Rady J.Kozik powiedział, że zostawi to bez zbędnego komentarza, następnie zapytał czy są jeszcze jakieś uwagi odnośnie omawianego tematu.

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady J.Kozik poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Gospodarki, Mienia Komunalnego i Infrastruktury przez odwołanie radnego Grzegorza Turlejskiego. Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 9 radnych. 3 radnych głosowało „przeciw”. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymagana większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr VI/55 /11 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29.03.2011 r. w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Gospodarki, Mienia Komunalnego i Infrastruktury.

**Załącznik Nr 27**

- *w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Gospodarki, Mienia Komunalnego i Infrastruktury;*

Przewodniczący Rady J.Kozik powiedział, że jako wnioskodawca ww. projektu uchwały wycofuje go spod głosowania.

- *w sprawie ustalenia zasad zwrotu kosztów podróży służbowych radnych.*

Burmistrz B.Pawłowski wycofał ww. projekt uchwały spod głosowania.

W związku z wyczerpaniem projektów uchwał Przewodniczący Rady zamknął punkt 10. i przeszedł do punktu 11.

## **p u n k t 11**

### **Interpelacje i zapytania radnych.**

Burmistrz B.Pawłowski poinformował, że zacznie od odpowiedzi na pytanie Pana Sołtysa w sprawie drogi Danielów-Podjeziuro, następnie powiedział: „Proszę Państwa jak Państwo wiedzą droga ta jest od wielu miesięcy zalana. Był moment, że ta woda opadła i droga się wyłoniła z wody. W tym momencie ściągnęliśmy firmę specjalistyczną, która dokonała pomiarów jak ta droga została uszkodzona, jaka jest nośność tej drogi. Okazało się, że ta droga została poważnie uszkodzona (osłabiona) i ze względów bezpieczeństwa jest niemożliwy przejazd samochodów ciężarowych po tej drodze. Jedynie, co było możliwe to przejazdy samochodów osobowych i to jeszcze w ruchu wahadłowym, czyli ograniczenie szerokości tej drogi na fragmencie zalany specjalnymi barierkami w celu uniknięcia sumowania się tonażu samochodów. I to było na chwilę, kiedy woda opadła, kiedy można było te badania zrobić. Natomiast po ostatnich opadach deszczu jest sytuacja znowu trudniejsza. Na pewno wiem, że sytuacja nie wróci szybko do normy tak żeby to wyschło szybko, bo tam są duże rozlewiska związane z łąkami i ze zmarzliną, tam jest lód jeszcze, który będzie sobie stopniowo topniał. Także na tą chwilę – mówię – mamy tą analizę zrobioną, co do nośności, uszkodzenia tej drogi... Zobaczymy jak sytuacja będzie trwała dalej, jak długo ta woda będzie, czy musimy ponowić takie badania, bo tu są pewnego rodzaju koszty,

czy nie będzie miało to większego znaczenia i wtedy ten ruch wahadłowy byśmy tam zrobili żeby ułatwić mieszkańcom, którzy muszą tam objeżdżać w koło tą drogę. Opracowujemy również organizację ruchu na tym odcinku, oznakowanie, bo to wszystko musi być zgodne z regulami żeby nie było sytuacji, że tam się coś wydarzy.

Ja zdaję sobie sprawę, że część mieszkańców w tej chwili narzeka, że musi objeżdżać, ale wyobraźmy sobie sytuację, że wjedzie tam samochód ciężarowy albo autobus z dziećmi i dojdzie do jakiejś sytuacji takiej nieciekawej... Jak wygląda zniszczona droga, podmyta, można zobaczyć w Gorzędowie. Tam jest taki odcinek wzdłuż boiska gdzie ta droga spękała i nawet jak człowiek stanie na tym spękanym asfalcie to ta droga się odkształca. Natomiast proszę Państwa trzeba się teraz zastanowić nad sytuacją, co dalej w perspektywie z tą drogą. Ta droga była dwa lata temu remontowana (w 2009 r. za 175.000 zł). Ta droga była tak wyremontowana, że nie podwyższono jej wysokości, a wręcz z dokumentacji wynika, że jeszcze troszkę obniżono. Tam wybudowano przepust po śladzie byłej chyba Jeziorki natomiast ten przepust nawet teraz, kiedy jest duża ilość wody jest pusty on po prostu w powietrzu stoi, bo woda nie dopływa. I tu jest wielki problem, co zrobić z tą drogą. Trzeba dokonać analizy tych zalewisk, które są, jakie tam ilości wody mogą się znaleźć. Trzeba dokonać analizy tego, co z tą wodą zrobić po przepłynięciu przez ten przepust czy ją się da gdzieś odprowadzić. Powiem tak, że wyjście z tego to jest takie, że albo zostawić to jako tereny zalewiskowe i tą drogę przebudować wynieść ją do góry tak żeby trzon drogi, czyli to, co jest pod asfaltem i to, co trzyma tą drogę, czyli kamień, itd., żeby było powyżej miejsca zalania wody...

Sołtys p. Mariusz Masiarek powiedział, że uważa, że to nie będzie możliwe, bo ta woda będzie podnosić się coraz wyżej.

Burmistrz B.Pawłowski dodał: „Powiem tak, rozmawiałem z drogowcem, który analizował starą dokumentację, który teraz analizuje wielkości zalewowe, jeszcze dużo zależy od tego jak potrafimy dalej tą wodę odprowadzić, bo jeżeli ta woda... powiedzmy wyniesiemy tą drogę do góry zrobimy przepust większy szybciej ta woda przepłynie na drugą stronę i jeżeli uda się ją tam z tyłu za tymi łąkami odprowadzić to ten poziom wody nie będzie za wysoki. Natomiast, jeżeli tam dalej ta woda nie będzie odpływać to może być sytuacja, że woda zaleje całkowicie ten przepust i podniesie się znowu do poziomu asfaltu – to jest jedno pytanie, na które dzisiaj nie ma odpowiedzi. Specjalista na podstawie map na podstawie wysokości terenu analizuje jak ta sprawa wygląda i jakie tutaj podpowiedzieć nam rozwiązanie.

Następna rzecz jest taka, że staramy się dotrzeć do służb melioracyjnych. Na poprzednich sesjach Państwu mówiłem były problemy, bo byliśmy parę razy umówieni ze specjalista, który miał przyjechać kolejne dni były przekładane. Tutaj uruchomiliśmy osoby, które są odpowiedzialne w urzędzie marszałkowskim, radnych wojewódzkich, do tego żeby nam pomogli i efekt jest taki, że są szanse żebyśmy jakieś środki (tzn. nie my, ale melioracja) na tą rzekę Jeziorkę uzyskała żeby to uruchomić żeby tą wodę odprowadzić. No tutaj z naszej strony są jeszcze takie ruchy, że np. prosimy rolników żeby oprócz nas jako gminy żeby sami występowali (czy przez gminę występowali) do Marszałka Województwa o to, że ciągle ponoszą straty, że oni tam mają łąki, z których nie mogą korzystać(...). I tutaj posiłkujemy się opiniami czy jakimiś tam deklaracjami rolników, którzy potwierdzają to, co my mówimy, że ta droga jest w byle jakim stanie (już nie mówię o dokumentacji fotograficznej, którą robimy). I wtedy – po pierwsze – odprowadzenie tej wody z tyłu i – po drugie – przebudowa drogi, a tak naprawdę zbadanie, co konkretnie jest pod tą drogą czy jest torf czy nie ma, bo to jest bardzo istotne. Więc trzeba by było się generalnie do tematu dobrze przygotować i tą drogę wyremontować. Od razu mówię, że to jest polna droga boczna o niewielkim znaczeniu takim dla całej komunikacji gminnej czy międzygminnej i to jest droga, która będzie nas bardzo drogo kosztować. No, ale myślę, że chyba zostawić jej w takim stanie jak w tej chwili nie możemy. Nie jestem w stanie powiedzieć, kiedy to będzie i nie jestem w stanie powiedzieć za ile to się uda zrobić(...). Na pocieszenie mogę powiedzieć, że są pewne szanse żeby środki z zewnątrz zdobyć na oczyszczenie Jeziorki. I druga rzecz – do końca bodajże tamtego roku były środki w budżecie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na tzw.

straty powodziowe i to by można było podciągnąć i z tego część gmin korzystała przy takich rzeczach gdzie nawet była refundacja do 95%. Być może w przyszłości znowu takie środki będą uruchomione i być może się uda z nich skorzystać. Trudno powiedzieć.”

Sołtys p. Mariusz Masiarek: „Pytanie dotyczy połączenia dróg Napoleonowa Huty z resztą sieci drogowej gminy, bo tam mamy straszne dziury na drogach. Czy coś się da na bieżąco naprawić, wyrównać?”

Burmistrz B.Pawłowski wyjaśnił: „W tej chwili jest wiele szumu w gminie o budowę dróg. Powiem uczciwie i tłumaczę mieszkańcom, że dróg w tej chwili nie budujemy tylko poprawiamy, robimy remonty tych miejsc gdzie ludzie nie mogą dojechać do domów. Pierwsza droga chyba najbardziej w tej chwili znana w gminie Kamieńsk to jest droga ks. biskupa Zdzitowieckiego, na której próbujemy przywrócić przejazd, ale do końca chyba nam się nie udaje. Następna rzecz; droga na Olszowiec – tam był remontowany kawałek gdzie też karetka pogotowia nie mogła do chorego dotrzeć. Droga w kierunku Kolonii Olszowiec czy Pirów – to jest w tej chwili drugi odcinek tej drogi remontowany i tam mieliśmy też problem, bo sam remont wiele nie dawał trzeba było wykopać rowy. I również były robione dwie drogi w Ochocicach: na Podjamnice kawałek i jak mieszka od drogi głównej Pan Piekarski też był robiony kawałek. Jeżeli chodzi o rejon Napoleonowa to trzeba przemyśleć, które te drogi, bo tam są jakby dwie wersje tej drogi dojazdowej do Napoleonowa. Wydaje się, że ta droga przez las (ta pokrzywiona nie ta dłuższa) to ta droga, która już jest częściowo wywieziona kamieniem chyba wydawałoby się, że byłaby lepsza – tak chcą mieszkańcy – natomiast my musimy jeszcze zobaczyć, bo część tej drogi przebiega po prywatnych gruntach(...) Więc tutaj tą drogę chcielibyśmy najpierw wytyczyć, może trochę poprostować, więc tutaj pewne działania są podjęte. Natomiast generalnie z budową dróg, z tym co by w drogach można było zrobić to myślę, że tak jak było obiecywane jak była mowa kiedy troszkę pogoda się poprawi, bo tych naprawę słabych dróg odcinków krótkich często jest bardzo dużo, ale są jakoś przejezdne. I wtedy trzeba byłoby przejechać się z Komisją Bezpieczeństwa i zobaczyć te drogi ocenić, które trzeba robić w pierwszej kolejności, które chcemy robić później.”

Radny F.Stępień: „Ja chciałem tak konkretnie, nie takie duże rozwodzenie się tylko tak konkretnie pytanie i proszę odpowiedzieć tak czy nie. Był protest mieszkańców Barczkowic, jaką Urząd podjął decyzję na ten protest?” Następnie odczytał protest mieszkańców Barczkowic w sprawie zmiany sposobu użytkowania obiektu po produktach rolnych na magazyn surowców wtórnych na terenie zakładu PAMAR w Barczkowicach i zapytał: „czy była już decyzja podjęta czy nie, bo mieszkańcy pytają?”

W załączeniu do protokołu – ww. protest.

**Załącznik Nr 28**

Burmistrz B.Pawłowski zauważył, że jeżeli chodzi o PAMAR to poprzednio też były takie decyzje podejmowane. Następnie wyjaśnił: „To nie jest decyzja, którą się podejmuje, że dzisiaj się przynosi petycje albo składa wnioski a jutro się podejmuje decyzje. Jeżeli chodzi o tą firmę to w tej chwili po złożeniu wniosku o zmianę, bo gmina ma tylko do powiedzenia, jeżeli chodzi o zmianę przeznaczenia budynków po działalności rolnej na działalność magazynową tych odpadów, więc decyzja taka wymaga uzgodnień i opinii różnych instytucji. To nie jest tak, że burmistrz albo radny mówi tak albo nie. Jest wysłana zgodnie z procedurą informacja do odpowiednich organów m.in. do Sanepidu i do Dyrektora Ochrony Środowiska o wydanie jego opinii na ten temat i ich (tych firm) właściwych zaleceń wskazań itd....”

Radny F.Stępień: „Dobrze, ja wiem, że procedura taka jest. Czy decyzja już zapadała czy jeszcze nie czy czekacie jeszcze na opinie innych środowisk?”

Burmistrz B.Pawłowski: „Panie radny cierpliwości trzeba poczekać. Tłumaczę Panu, że w tej chwili została rozpoczęta procedura, poszło do sanepidu poszło do dyrektora WOŚ. Z tego, co

wiem Sanepid poprosił o uzupełnienie wniosku firmę Pamar, bo jest niekompletny i dopiero, kiedy będzie opinia jednej i drugiej instytucji burmistrz może taką opinię podjąć. Wcześniej mu tego zrobić nie wolno. Ja bym prosił żeby mieszkańcom nie mówić, że w 2010 roku ta działalność miała być skończona a Burmistrz Pawłowski przedłużył do 2013. Nie. Pierwotna decyzja i to nie jest burmistrza tylko decyzja starosty, która mówi o roku 2013...

Radny F.Stępień: „A ja wiem, że w 2014... Drugie pytanie; kiedy będzie, dlaczego firma przestała remontować świetlicę, bo ja tam rozmawiałem z wykonawcą i oni w ciągu dwóch trzech tygodni mogą zakończyć i przekazać do odbioru urzędowi. Bo z tym Panem rozmawiałem tylko nie wiedział, co robić czy montować kuchnie stare czy nie montować, bo mogło być może i oddane na maja. Nie wiem czy to jest realne czy nie.”

Burmistrz B.Pawłowski wyjaśnił, że firma ma podpisaną umowę do końca, czy do połowy, września jednak z rozmów, jakie przeprowadził z inspektorami nadzoru z przedstawicielami firmy i pracownikami urzędu, którzy to nadzorują na bieżąco wynika, że prace postępują w miarę szybko i na pewno termin będzie przyspieszony, natomiast o ile będzie przyspieszony zależy to przede wszystkim od firmy. Dodał: „My środki finansowe mamy żeby im zapłacić jak zrobią wcześniej. Warunek jest tylko taki żeby zrobili to porządnie, bo pewne czynności robili – powiem krótko – przed wyborami w grudniu na olejno malowali barierki najpierw grzali tzw. lux lampą barierkę a później na to gorące malowali na olejno i okazało się, że wyszedł im papier ścierny zamiast pomalowanej rurki. I teraz muszą to w dobrych warunkach te wszystkie rzeczy ponaprawiać. Oprócz tego wyszły pewne problemy, roboty dodatkowe, i też te roboty dodatkowe muszą pouzupełniać. Ale z całą stanowczością mogę powiedzieć, że roboty będą zrobione szybciej niż to było pierwotnie planowane i jeżeli zrobią to zrobią to porządnie. Nikt ze strony gminy nie będzie opóźniał, jeżeli zrobią to porządnie to postaramy się wypłacić im wcześniej pieniądze odebrać to wcześniej żeby to służyło mieszkańcom. Myślę, że termin maja jest realny.”

Radny G.Turlejski zapytał, do kogo należą anteny teleinformatyczne na budynkach świetlic w Ochocicach i w Barczkowicach?

Burmistrz B.Pawłowski wyjaśnił, że nie pamięta w tej chwili nazwy firmy, ale na pewno jest podpisana umowa.

Radny G.Turlejski: „A kto z nich korzysta aktualnie?”

Burmistrz B.Pawłowski wyjaśnił, że mieszkańcy naszej gminy.

Radny G.Turlejski: „A w jaki sposób?”

Burmistrz B.Pawłowski: „Odbierają internet.”

Radny G.Turlejski: „A od jakiej firmy?”

Burmistrz B.Pawłowski: „To trzeba by było zapytać mieszkańców, od jakiej firmy odbierają internet.”

Radny G.Turlejski: „To Pan nie wie?”

Burmistrz B.Pawłowski: „Z tego co ja wiem to ja mogę Panu powiedzieć od jakiej firmy ja odbieram internet.”



Radny G.Turlejski: „To mnie nie interesuje, mnie interesuje Pana wiedza jako burmistrza. Jak Pan zarządza mieniem komunalnym skoro Pan nie wie, co tam na dachach stoi i do kogo należy i jaką rolę ma spełniać w gminie?”

Burmistrz B.Pawłowski: „Jeszcze raz Panu mówię, że są anteny, dzięki którym można mieć Internet na terenie gminy Kamieńsk. Natomiast nie ma monopolu i jest kilka możliwości technicznych odbioru Internetu i trzeba by było zapytać jakiegoś tam Kowalskiego skąd on ma Internet czy z telekomunikacji czy z ART -KOM-u czy z Ery czy z Plusa. No tych możliwości jest sporo.”

Radny G.Turlejski: „Ja zadałem Panu pytanie, do kogo te anteny należą i jaka rolę spełniają. Jako gospodarz tej gminy to chyba mi powinien Pan udzielić rzetelnej wiedzy...”

Burmistrz B.Pawłowski: „Do firmy telekomunikacyjnej, która że tak powiem zajmuje się rozsyłaniem Internetu. A z tego, co wiem to Pan Radny wystąpił o informację publiczną i Pan taką informację dostanie dokładnie z opisem to, co Pan sobie życzył.”

Radny G.Turlejski: „Ale ja się pytam Pana teraz na sesji.”

Burmistrz B.Pawłowski: „A ja Panu mówię, że nie pamiętam dokładnie nazw tych firm.”

Radny G.Turlejski: „Jeszcze mam jedną uwagę, protokół z sesji to został napisany bardzo ogólnie. Tam duże braki są jakby przeciąg przez ten protokół przeszedł. On nie odzwierciedla w całości tego, co się działo tu na sali obrad. Ja nie dopatrzyłem się pewnych inwektyw, które były w moją stronę na sesji rzucone przez pewnego radnego, dlatego też zwracam się do Pana Przewodniczącego o to żeby protokół, który się tutaj kładzie radnym do głosowania do zatwierdzenia był protokołem rzetelnie napisanym, a Pana Burmistrza żeby raczył tej rzetelności względem urzędu stosownie dopilnować.”

Burmistrz B.Pawłowski: „No znowu bym nie chciał polemizować, ale jest pewien tryb przyjęty, co do protokołów... No radny może przyjść do biura Rady, przeczytać sobie protokół, zgłosić pewne swoje uwagi czy wątpliwości, sprawdzić to na spokojnie i przy głosowaniu przy przyjęciu protokołu zgłosić te uwagi... że no ja proponuję żeby protokół był uzupełniony o to czy o tamto czy to jest opisane inaczej, itd. No myślę, że tu jest taki tryb. Oczywiście prześlemy tutaj z Panem Przewodniczącym dopilnujemy żeby te protokoły z całą dokładnością były pisane. Aczkolwiek myślę, że są dobrze protokoły pisane.”

Radny G.Turlejski: „To jeszcze mam jedną prośbę żeby nie kasować kaset z ostatniej sesji ja zażądam odsłuchania kaset w odpowiednich fragmentach i porównania ich z protokołem.”

Przewodniczący Rady J.Kozik: „Dobrze.”

Radny F.Stępień zgłosił, że Pani Sołtys mówi o płytkach przy sklepie i przy świetlicy w Barczkowicach.

Burmistrz B.Pawłowski wyjaśnił, że trzeba poczekać z klejeniem tego na troszkę lepsze warunki pogodowe, bo w tej chwili jeszcze są przymrozki.

Radny F.Stępień dodał: „Ktoś może by to przyszedł i sprzątnął. Może ci, co odpowiadają za sklep czy coś, bo tam jest bałagan albo ktoś z interwencji, bo zawsze przychodził. Tam zawsze było czyściutko a teraz widzę, że tam się bałagan wkłada.”

Radny R.Turlejski: „Panie Burmistrzu gmina zakupiła jakiś czas temu, czy wydała na swój koszt, książki o Warszycu. Chciałem zapytać jak one się sprzedają. Czy to jest dobra inwestycja Pańskim zdaniem? Czy coś na ten temat w sensie ilościowym czy mamy ich dużo na stanie czy mało? Ogólnie.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Panie Radny powiem tak, że gmina to wiele różnych problemów... Ktoś tam pyta o drogę i to jest ważny problem, ktoś tam płyta o płytki, które się odklejały a na razie trzeba chwilę poczekać żeby to przykleić, bo są mrozy, ktoś tam pyta jeszcze o inne rzeczy. Powiem szczerze, że jakiego takiego bardzo wielkiego monitoringu sprzedaży książek nie prowadzę, bo uważam, że to nie jest główna działalność gminy, jeżeli chodzi o sprzedaż książek. Ale z tego, co wiem to raczej wielkiego zainteresowania nie ma. Sporo tych książek mamy jeszcze, ale jakby Pan radny czy inni radni czy sołtysi chcieli to zapraszam kilka pozycji jest, można wybierać.”

Radny R.Turlejski: „Jeszcze jedno pytanie odnośnie promocji miasta, o której ostatnio dyskutowaliśmy na poprzedniej sesji też na sam koniec, może to nie była dyskusja jakaś tam wymiana zdań. Po raz kolejny zapytam Pana Burmistrza jak Pan sobie radzi bez stanowiska promocji miasta, bo w tej chwili takowego nie ma? Do tego pytania takie pytanie czysto o etykę - czy etycznym jest w ramach promocji miasta wydawać za pieniądze gminne książki swojego autorstwa? W ramach promocji miasta?”

Burmistrz B.Pawłowski: „Dwa pytania Pan tutaj sformułował – pierwsze – jak sobie radzę bez pracownika, który nie pracuje już od jakiegoś czasu... No cóż czasami tak bywa, że ludzie mogą się rozchorować i chorują i nie mogą pracować. Jeżeli są to zadania bardzo niezbędne to w tym momencie trzeba było troszeczkę iść na zastępstwo ewentualnie przydzielić komuś zadania tego pracownika. I tak mniej więcej w tej chwili to wygląda, aczkolwiek tutaj pewną łatwość miałem, jeżeli chodzi, co do części obowiązków pracownika od promocji, dlatego że były to obowiązki sekretarza miasta. Dla mnie sekretarz w gminie, mieście, powiecie, to jest stanowisko, które jest obligatoryjne i musi być i po przyjsciu do tego urzędu podjąłem działania w celu zatrudnienia sekretarza miasta. Powiem tak żeby nie było wątpliwości to było tutaj postępowanie policyjne czy to dobrze zrobiłem i czy to tak sekretarzy to tu wolno zatrudniać czy nie wolno zatrudniać, prawidłowo czy nieprawidłowo. Postępowanie policyjne, które zajęło trochę mnie czasu, bo policjanci przesłuchiwali, badali dokumenty, itd., doprowadziło do tego, że jednak na razie do więzienia nie pójde. Natomiast część tych obowiązków nieobecnego pracownika z racji swojego urzędu przejął sekretarz. W tej chwili część tych obowiązków dołożyłem i sam się tym zajmuję, jeżeli chodzi o promocję i jakoś sobie radzimy. Aczkolwiek no dłuższa nieobecność pracowników – ja już nie mówię o konkretnych pracownikach – powoduje to, że powstają pewnego rodzaju zaległości i trzeba by było pomyśleć o jakimś rozwiązaniu o docelowym zatrudnieniu nie wiem na to miejsce albo pomyśleniu...

Radny R.Turlejski: „Do tej drugiej części pytania; może Pan Burmistrz – tak żartem zapytam – planuje wydanie jakiejś książki swojego autorstwa w najbliższym czasie?”

Burmistrz B.Pawłowski: „Panie radny nie spodziewałem się po Panu takich pytań, ale powiem Panu tak; jak ja napiszę książkę to będzie taka dobra, że znajdę wydawcę i na tym „zbiję” kasę i wszyscy kupią. Nie będą musiał szukać sponsora, który założy ileś tam pieniędzy. Także, jeżeli będę się czuł na siłach napisać dobrą książkę to proszę mi wierzyć nie będę tego robił z funduszy gminnych.”

Sołtys D.Stanis: „Ja chciałam Pana Burmistrza zapytać, kto ma większą władzę czy Pan Dyrektor czy Pan Kierownik zakładu komunalnego czy radny w sprawie oświetlenia ulicznego?”

Na początku lutego zgłosiłam nieoświetlone słupy. Przyjechał przed zebraniem Pan Dyrektor Pan Kierownik wsiadłam z nimi, bo chcieli żeby te słupy wskazać (we wniosku nie wyraziłam po prostu numerów słupa). Panowie zanotowali gdzie te słupy mają być wymienione te lampy i okazało się, że zdecydował radny gdzie miała być wymiana lamp. Mało tego jest słup, który nie świeci od trzech lat, w ogóle nie ma lampy - to jest słup nr 3 w Gałkowicach Nowych. Mieszkańcy się bulwersują, że były wymieniane lampy nawet tam gdzie świeciły. I jeszcze pytanie drugie, co się stało ze światłem drugim, które było na słupie na końcu i świeciło na przystanek. Były dwie lampy jest jedna... A ja powiem jeszcze jedno poszłam dzisiaj do Pana Kierownika Trajdosa i się pytam a Pan Trajdos odpowiedział, że dzięki radnemu tak zrobiono jak zrobiono, radny zdecydował.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Pani Sołtys powiem tak ja postaram się tą sprawę wyjaśnić z Panem Kierownikiem i z Panem Dyrektorem. Generalnie była zasada taka żeby czynniki społeczne zaangażować w to żebyście Państwo Sołtysi i Państwo Radni poczuli się u siebie gospodarzami. Żeby nie było tak, że burmistrz jest najważniejszy i będzie o lampie w Gałkowicach w Koźniewicach Pytowicach decydował, że ma być tutaj czy tutaj, bo mam takie widzimisie, bo jestem burmistrzem i ja tu rządę. Myślę, że to nie jest dobry kierunek i myślę, że tu arogancja i chamstwo by tu było gdybym tu był taki ważny. Dlatego najlepiej jakbyście się Państwo dogadali – to jest raz. Po drugie – Pani Sołtys powiem tak, że generalnie zasada była taka, że wymieniamy stare lampy takie okrągła na nowe, które się nie niszczą, które nie będą się spalać. Te lampy starego typu one przy byle deszczu i trochę wietrze się paliły po prostu i co chwilę trzeba było wymieniać żarówkę i utrzymanie ich w funkcjonalności często było takie, że przez rok czy przez ileś tam czasu to już zarobiło się na tych żarówkach na nową lampę, która by świeciła dwa czy trzy lata bez interwencji. Mało tego żarówka, która tam jest pobiera dużo mniej energii niż te, które tam się palą, więc czasami będzie tak, że będziemy zmieniać te lampy stare na nowsze żeby było taniej żeby zarobić na ewentualnie na nowe rzeczy. Co do drugiego światła na przystanku to powiem szczerze, że nie wiem, ustalę zaraz z Zakładem Gospodarki Komunalnej jak to jest czy oni to zdjęli czy ktoś inny to zdjął i dlaczego.”

Radny S.Górny: „A ja mam do Pani Sołtys pytanie. Czy 8 lat Pani spała a teraz się Pani obudziła? Gdy mnie wybrali to żarówki się świecą cały czas a jak Pani była nie szło się doprosić o żarówkę.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Proszę Państwa ja myślę tak, ja zapraszam Państwa wszystkich radnych z tego terenu i sołtysów, jeżeli trzeba się dogadywać wspólnie może się dogadamy. Bo najgorzej jest tak proszę Państwa jak jest stan zastany i jest byle jak i jest źle itd. i jak się coś zaczyna robić to wtedy a dlaczego na tej ulicy a nie u mnie. Myślę, że ustalimy i dogadamy się na ten temat.”

Radny G.Turlejski: „No tak w kularach w zaciszu... Więc chcę stwierdzić, że przez ostatnie lata Gałkowice Nowe były bardzo dobrze doświetlone nigdy tam nie było ciemno, bo Pani Sołtys zawsze zwracała uwagę gdzie trzeba zrobić, co trzeba zrobić i to było reagowane i robione. Także Panie Radny to, co Pan powiedział to jest nieprawda i niech Pan się jako radny posługuje tylko i wyłącznie prawdą.”

Radny S.Górny podkreślił, że mówi prawdę.

Radny J.Madej: „Ja chciałem to samo powiedzieć... Mało tego w tej chwili Pan Burmistrz (z tamtej kadencji Pan radny) razem żeśmy byli tą lampę żeśmy zdecydowali... Podjęliśmy taką decyzję żeby nie świeciła na przystanek. To nie sam podjąłem ani nie Pani sołtys tylko komisja.”

Burmistrz B.Pawłowski powiedział, że porozmawia z Panem Trajdosem albo z Panem Majem, bo nie było dyspozycji żeby jakieś lampy zdejmować tylko były wymiany.

Sołtys D.Stanis: „Ja mam prośbę skoro ta lampa była dobra to powiesić tam gdzie zgłosiłam ten trzeci słup i niech świeci na tym słupie.”

Burmistrz B.Pawłowski wyjaśnił: „Proszę Państwa, więc ja mówię - pierwsze słyszę o tym drugim ustalimy jak to było i spróbujemy, jeżeli stan poprzedni był dobry a spełniała pewną rolę przywrócić to. Po drugie – jeżeli Pani Sołtys, że tak w Gałkowicach wszystko było dobrze z lampami to ja powiem tak, że parę jeszcze lamp jest do wymiany i możemy te nowe zdjąć i te stare zawiesić, jeżeli tak było super żeby nie było gorzej teraz. Ja uważam, że proszę Państwa no starczyło nam na lamp kilkanaście, sto jest do zmiany. Jak państwo chcecie to ja mogę przedstawić raport, kiedy były lampy, jakie zmieniane stare na nowe? I mówię zaczęliśmy, bo na tyle było nas stać. Dzisiaj znowu w budżecie jest dołożone i znowu trochę za to się zrobi. I tak będziemy robić sukcesywnie. Przypomnę, że mamy dzisiaj dopiero koniec trzeciego miesiąca tego roku. Także, jeżeli tych lamp była setka i udało się zmienić teraz 16 (16 razy cztery) to tych lamp uda nam się trochę zmienić. I proszę mi nie mówić, że były lepsze niż te założone.”

Radny J.Madej zgłosił, że w Napoleonowie przez pewien czas brakowało lamp i tam nawet przewodu brakuje.

Burmistrz B.Pawłowski wyjaśnił, że zna sprawę, będzie to kosztować cztery tysiące. Dodał: „Już była decyzja, że będziemy to robić, bo pierwszy wariant był taki, że potrzebne są dwa tysiące i tam tylko przyłącza stare lampy jakieś są żeby zainstalować. Natomiast po dokładnym obejrzeniu przez Pana Strzeleckiego, który podjąłby się zmiany, bo zna tą sprawę. Bo to nie wyniknęło teraz?...”

Radny J.Madej stwierdził, że nie, bo to jest już z 5 lat.

Burmistrz B.Pawłowski dodał: „No, kilka lat... Więc proszę Państwa dajcie mi jeszcze miesiąc, może dwa, trzy, żeby te cztery tysiące znaleźć i tam te lampy założymy.”

Przewodniczący Rady zapytał czy są jeszcze jakieś pytania do Pana Burmistrza?

Więcej zapytań nie zgłoszono.

Burmistrz B.Pawłowski powiedział: „Proszę Państwa nie chciałbym być źle zrozumiany i nie chciałbym tutaj w jakiś sposób podgrzewać emocji, bo i te sesje chyba są w tej chwili spokojniejsze, natomiast myślę, że tak do końca to chyba jest trochę racji, jeżeli chodzi o moje sprawozdania, że nie do końca są dobre. Bo ja pomijam tutaj spotkania z Policją, pomijam spotkania z organami kontrolnymi różnego rodzaju – wczoraj powiem Państwu, że np. miałem wizytę w Łodzi w Komendzie Wojewódzkiej Policji gdzie byłem przesłuchiwany. No nie mogę Państwu powiedzieć, o co, bo jakiś tam paragraf kodeksu karnego mówi, że nie mogę tego ujawniać, ale wolałbym być w Kamieńsku i załatwiać zwykłe sprawy, martwić się czy lampę na tym czy na tamtym słupie załatwić czy gdzieś jakiś zawór się popsuł czy jeszcze coś innego niż siedzieć na Policji i prawie cały dzień tam poświęcać. Także nie wiem czy Państwo byliby zainteresowani i ciekawi żebym relacje z działalności burmistrza jeszcze obrazował, co do wizyt moich albo wizyt policjantów u mnie w gabinecie. Bo powiem tak, że uważam, że to akurat jako obowiązki służbowe też są traktowane przesłuchują mnie jako burmistrza no, ale chciałbym żeby tych zdarzeń było jak najmniej, bo wtedy więcej mogę zrobić na innych płaszczyznach.

Powiem, jeszcze jedną rzecz, która ostatnio mnie zbulwersowała. Dzisiaj nie ma kolegi radnego Ludwiczaka wiem, że każdy z nas mu współczuje, jeżeli chodzi o jego sytuację rodzinną. Dwa lata temu był wypadek gdzie jego syn uległ wypadkowi, był w bardzo ciężkim stanie, cudem przeżył. Dzisiaj toczy się walka o jego sprawność i rehabilitację i idzie w dobrym kierunku. Ale idzie tylko, dlatego, że rodzice wykazują ogromną wolę walki o to dziecko (tego chłopca, bo to można tak powiedzieć) i rodzice potrafią znaleźć środki finansowe na to żeby ta rehabilitacja była finansowana. Są to ogromne środki. Trudno nawet nam sobie wyobrazić, jakie to są środki. I powiem tak proszę Państwa, że ostatnio doszło do sytuacji takiej, że do Fundacji, która pomaga temu chłopakowi – a Fundacja bierze pieniądze stąd, że jeżeli ja swój 1% od dochodów mam życzenie przekazać na ten czy inny cel to tej Fundacji te pieniądze przekazuję i zaznaczam, że to jest na Michała Ludwiczaka i z tej Fundacji te pieniądze idą na rehabilitację – i ja się dowiaduję, że wpłynęło pismo, że temu dziecku się to nie należy, bo rodzice na Kopalni pracują są bogaci i trzeba innym pomagać a jemu nie. Powiem Państwu, że ja jestem tym zbulwersowany, żeby było mi lżej to chcę dzisiaj to publicznie powiedzieć.”

Przewodniczący Rady J.Kozik: „Ja także odniosę się do tego faktu w bardzo krótkiej ripostie. My jako radni Rady Miejskiej, myślę, że tutaj mówię też za stronę przeciwną, ja jestem bardzo poruszony, ponieważ z Michałem spotkałem się niedawno, rozmawiałem na tyle na tyle na ile mogłem, no jestem zbulwersowany tym faktem, że nawet ktoś nie ma odwagi podpisać się pod donosem tylko podpisuje się „mieszkaniec Kamieńska” i wyraża takie opinie a nie inne. Dlatego także pragnę wyrazić pełną dezaprobatę do tego rodzaju kroków i życzyć Michałowi z tego miejsca powrotu do zdrowia.”

Następnie Przewodniczący Rady zapoznał radnych z pismami, które wpłynęły do biura Rady Miejskiej, mianowicie:

- pismo Pana Pawła Olczyka w sprawie demontażu przez gminę betonowego płotu odgradzającego działki Nr 3/3 i 3/4 (Lecznica);
- pismo Prokuratury Rejonowej w Radomsku – dotyczące odmowy wszczęcia śledztwa w sprawie niedopełnienia obowiązków radnego Radosława Turlejskiego poprzez nie zaprzestanie prowadzenia działalności gospodarczej (skarga radnego Grzegorza Turlejskiego);
- pismo ŁUW w Łodzi – dotyczy przesłania informacji o prowadzeniu przez radnego Radosława Turlejskiego działalności gospodarczej z wykorzystaniem mienia gminnego w związku ze skargą radnego Grzegorza Turlejskiego;
- pismo ŁUW w Łodzi – odpowiedź na skargę radnego Grzegorza Turlejskiego w sprawie uniemożliwienia mu złożenia ślubowania przez Pana Przewodniczącego Rady;

Przewodniczący Rady J.Kozik dodał: „Przyznając się do pewnego rodzaju popełnionych czynów (jestem człowiekiem, który potrafi to zrobić) niniejszym stwierdzam, iż nie byłem świadom takich naruszeń... Szanowni Państwo posypując głowę popiołem pragnę w tym miejscu Pana radnego Grzegorza Turlejskiego w pewnym sensie przeprosić. Jestem człowiekiem młodym być może niedoświadczonym, uczę się na tym stanowisku, a mam nadzieję, że z upływem kadencji oraz nabraniem tzw. doświadczenia samorządowego więcej już takich błędów popełniać nie będę i myślę, że nasza współpraca będzie wyglądała zupełnie inaczej.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Jeśli mogę w kwestii tego pisma od Pani Wojewody... Pragnę przypomnieć, że tutaj Pan Przewodniczący podjął decyzję po konsultacji z prawnikiem, trudno też do końca mówić, że to jest wina Pani Przewodniczący Pana. To Pani Prawnik reprezentowała takie stanowisko, prawnik wojewody reprezentuje inne, a myślę, że trzeci prawnik mógłby reprezentować jeszcze inne. Tak to z prawnikami jest. Ale tu była konsultacja. To nie było tak, że ot tak mi się chce tylko pytanie, co zrobić. A sytuacja – przypomnę – była skomplikowana, bo Pan Radny nie uczestniczył w części obrad.”

Przewodniczący Rady J.Kozik: „Ja tylko dodam, że Pan Radny Grzegorz Turlejski był wtedy w swoim gabinecie. Mało tego – myślę, że Pan Radny Franciszek Stępień tutaj nie zaprotestuje – ponieważ słyszałem jak Pan Radny rozmawiał z Panem Grzegorzem przez telefon w dniu 13 grudnia i dyktował mu, które punkty porządku obrad są akurat na obradach sesji.”

*(Polemika radnego F.Stępnia z Przewodniczącym Rady)*

Przewodniczący Rady dodał: „No będziemy polemizować odnośnie historii w innym miejscu. Natomiast jeszcze pragnę zaprosić Państwa Radnych na konkurs recytatorski poświęcony pamięci Jana Pawła II - zaproszenie od grona pedagogicznego i społeczności szkolnej ZSP w Kamieńsku. Konkurs odbędzie się w dniu 5 kwietnia 2011 roku o godz. 9<sup>00</sup> w sali gimnastycznej ZSP w Kamieńsku. Serdecznie wszystkich Państwa Radnych i nie tylko zapraszam.”

Radny G.Turlejski zapytał: „A swoją drogą to ciekawe, jaki jest Pana stosunek do Warszycy?”

Przewodniczący Rady J.Kozik: „Możemy porozmawiać Panie Grzegorzu w cztery oczy z mieszkańcami wsi, w której tzw. Konspiracyjne Wojsko Polskie uczestniczyło w wyzwaniu ojczyzny.”

Radny F.Stępień: „Za dużo Pan czyta Trybuny Ludu i Gazety Wyborczej.”

Przewodniczący Rady J.Kozik: „Nie czytam... Następnie w związku z wyczerpaniem punktu 11. porządku obrad Przewodniczący Rady przeszedł do punktu 12.

## **p u n k t 12**

### **Zakończenie posiedzenia.**

Przewodniczący Rady Jarosław Kozik podziękował radnym i zaproszonym gościom za przybycie i udział w sesji. Zakończył obrady wypowiadając formułę „zamykam VI sesję Rady Miejskiej w Kamieńsku VI kadencji.”

Protokolowała:

*Halina Bąkiewicz*

PRZEWODNICZĄCY  
RADY MIEJSKIEJ  
w Kamieńsku  
*Jarosław Kozik*